



# KURIER WILEŃSKI

CZWARTEK  
6  
MARCA  
2003 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE. UKAZUJE SIĘ OD 1 LIPCA 1953 ROKU

Nr 46 (14593)

Cena 1 Lt (w tym 5% PVM)

Narkomanów z wileńskiego taboru wywozi się całymi „budami”

## Gniazdo nędzy i zła

Gdy policja wjeżdżała kilkoma samochodami do wileńskiego taboru, wieś cygańska wydawała się być wymarła. Gdziekolwiek tylko widać było kilka Cyganki z dziećmi i ciekawskich wytykających nosy z chałup: „A czto słucziloś, czto wy prijechali?” (a co się stało, że przyjechaliście?).

Nic się nie stało. To był tylko kolejny, rutynowy rajd funkcjonariuszy wileńskiego komisariatu policji nr 3 i służby patrolowej, przeprowadzany w ramach „wojny” wypowiedzianej przez policję temu gniazdu zła – czyli rozsądnika narkomanii. Wczoraj w jednej z takich łapanek uczestniczyli dziennikarze z „Kuriera”, później dołączyli też przedstawiciele innych środków masowego przekazu.

### Wyrzutek społeczeństwa cygańskiego

Część policjantów zajęła miejsce strategiczne – przy wyjeździe z taboru. Tutaj sprawdzano każdy samochód wyjeżdżający od Cygan. (Dokończenie na str. 5)



16-letnia Cyganka skoczyła do oczu fotoreporterowi: „Kakoje prawo imiejesz snimać!?” (jakie masz prawo fotografować?!), gdy tymczasem policjanci szukali skradzionych rzeczy...  
Fot. Marian Paluszkiwicz

Opozycyjny wobec większości rządzącej

## Nowy klub parlamentarny

Wczoraj w Sejmie powołano nowy Klub Parlamentarny Zjednoczony i Liberalistów, który ogłosił siebie opozycyjnym wobec większości rządzącej. Zjednoczony klub łączy liberałów, centrystów oraz modernistycznych chrześcijańskich demokratów i liczy 25 posłów.

Liderzy nowej centro-prawicowej siły parlamentarnej twierdzą, że spodziewają się przyrostu w klubie docelowo do 29 posłów. Nie wiadomo jednak, kto ma jeszcze dołączyć do centro-prawicy, bowiem dwaj posłowie z ramienia Akcji Wyborczej Polaków na Litwie, którym proponowano mariaż z nową siłą, na razie odmówili wejścia do klubu opozycyjnego wobec rządów ostatnio szczególnie często krytykowanego socjaldemokratów i socjalliberałów.

Członkowie partii parlamentarnej wchodzących do nowego klubu zapowiadają, że zjednoczenie się ich przedstawicieli w parlamencie to dopiero początek procesu jednoczeniowego trzech partii o zbliżonej ideologii proliberalnej.

Nie wszystkim jednak członkom tych partii takie jednoczenie się podoba. Podając jako pretekst swój protest wobec jednoczenia sił, niektórzy posłowie rozważają przejście do innych klubów parlamentarnych. Swoją niepewność nie ukrywa między innymi poseł Algimantas Matulevičius, którego kuszą liberalni demokraci oraz kilku innych posłów, członków połączonych klubów parlamentarnych. Przewodniczącym nowego klubu parlamentarnego został były szef klubu liberałów Eligijus Masiulis. W zawieszeniu natomiast znajdują się posłowie AWPL. Waldemar Tomaszewski i Jan Mincewicz, wchodzący wcześniej do klubu zjednoczonego Związku Centrum, Modernistycznych Chrześcijańskich Demokratów i Akcji Wyborczej Polaków na Litwie, po przejściu centrystów oraz chadeków do nowego klubu, pozostali bez klubu, a poseł Tomaszewski utracił też periodycznie z przydziału piastowane stanowisko przewodniczącego klubu.

Stanisław Tarasiewicz

IJP – przeciwko polskim nazwom

## Starosta zaskarżyła w sądzie

Wczoraj w Okręgowym Sądzie Administracyjnym rozpatrzono pozew sądowy Czesławy Stupienko, starosty gminy Suderwa w rejonie wileńskim, skierowany przeciwko Inspekcji Języka Państwowego (IJP).

Jak już pisał „Kurier Wileński”, w gminie tej miał miejsce głośny incydent, dotyczący napisów nazw ulic. Na prośbę mieszkańców Suderwy, wśród których Polacy stanowią 85 proc., w końcu ub. roku zostały na domach umieszczone nowe tablice. Nazwy ulic są na nich napisane w dwóch językach – litewskim i polskim. Na przykład: Vilniaus g-vė, a nieco niżej i mniejszymi literkami: ul. Wileńska.

21 stycznia br., po reportażu w telewizji LNK, zastępca naczelnika IJP Arūnas Dambrauskas, spisał protokół o naruszeniu prawa administracyjnego, na mocy którego wyznaczył Czesławie Stupienko karę pieniężną w wysokości 450 Lt. W Departamencie Mniejszości

Narodowych i Wychodźstwa odbyła się dyskusja, w toku której dyrektor Departamentu Antanas Petrauskas podkreślił, że litewska ustawa o mniejszościach narodowych zezwala na napisy dwujęzyczne w miejscach zwartego zamieszkania mniejszości narodowych. A właśnie osiedle Suderwa jest tego przykładem. Więc nie dopuszczono się tu złamania ustawy.

Po interwencji Gediminas Da-linkievičiusa, przewodniczącego sejmowego Komitetu Praw Człowieka, karę pieniężną odwołano.

Pozostał jednak aktualny protokół nr 1 o naruszeniu prawa administracyjnego przez Czesławę Stupienko.

W skardze do sądu starosta napisała, że została ukarana bezpodstawnie, żadnego bowiem naruszenia nie dopuściła się. Powołała się na 3 punkt 11 artykułu Konwencji Ramowej Rady Europy o Ochronie Mniejszości Narodowych, ratyfikowanej przez Sejm litewski w 2000 r. (Dokończenie na str. 3)

### W NUMERZE

Kraj ————— 2

Kijem baseballowym w byłego disc jockeya

Słynny niegdyś disc jockey radia „Znad Wili” Edmund Sztengier, powszechnie znany jako Mundzia, w minioną sobotę wpadł w kolejne tarapaty – poważnie pobity zwrócił się do policji z prośbą o przydzielenie mu ochrony.

Gazeta Harcerska — 6-

Miłość do bliźniego 7

Już pewnego rodzaju tradycją są w naszym Związku rekolekcje dla funkcyjnych. Również w tym roku funkcyjni zebrali się, by odpowiednią przygotować się do Wielkiego Postu i przekazać te doświadczenia swoim drużynom.

Nauka i technika — 9

Neonowe wizje



Wyświetlacze plazmowe dużych rozmiarów postrzegane są obecnie przede wszystkim jako ekrany kina domowego.

Sport ————— 10

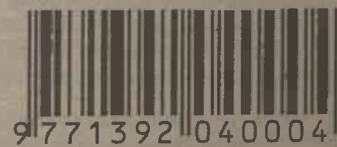
Lietuvos rytas nadal na tarczy

Koszykarze mistrza Litwy, zespołu Lietuvos rytas Wilno doznali drugiej porażki w rozgrywkach Pucharu Europy FIBA koszykarzy.

### Sentencja

Aby być oryginalnym, wystarczy naśladować autorów, którzy nie są już w modzie.

JULES RENARD



9 771392 040004



## Kalejdoskop aktualności

### Rozmowa prezydentów

Prezydenci Litwy i Rosji Rolandas Paksas i Władimir Putin podjęli wczoraj w rozmowie telefonicznej aktualne kwestie sytuacji międzynarodowej – i w pierwszej kolej – problem Iraku.

Rozmowa prezydentów odbyła się z inicjatywy strony litewskiej. Przywódcy Litwy i Rosji omówili także kwestie współpracy naszych krajów i plany na przyszłość.

### Oskarżenia wobec Paulauskasa

Parlamentarna opozycja rozważa możliwość wszczęcia procesu przeciwko przewodniczącemu Sejmu RL Artūras Paulauskasa.

Powodem jest decyzja Sądu Konstytucyjnego unieważniająca przyjętą przez parlament w ubiegłym roku poprawkę do ustawy o zwrocie mienia znacjonalizowanego przez władze sowieckie. Poprawka do ustawy miała umożliwić dzierżawcom zwróconych mieszkań lub domów prywatyzację tych lokali.

### Sponsor w pałacu prezydenckim

Najhojniejszy sponsor kampanii wyborczej prezydenta Rolandasa Paksasa, prezes kontrowersyjnej spółki „Avia Baltica” Jurij Borisow odwiedził we wtorek pałac prezydencki.

Biznesmen, który ofiarował na kampanię wyborczą 1,2 mln Lt, spotkał się tego dnia z prezydentem Litwy i jego doradcą ds. bezpieczeństwa narodowego Remigijusem Ačasem. Po spotkaniu Borisow nie chciał komentować jego wyników.

### Stare długi

Były kandydat na prezydenta Litwy biznesmen z Australii Juozas Petraitis twierdzi, że pogłoski o jego rzekomym udziale w praniu brudnych pieniędzy rozpuszczają osoby mszczące za jego udział w wyborach prezydenckich lub jego dawni dłużnicy.

Petraitis twierdzi, że był poseł na Sejm A. Navickas dotychczas nie zwrócił mu pół miliona dolarów.

### Ustawa o Prawach Autorskich

Sejm uchwalił wczoraj nową redakcję Ustawy o Prawach Autorskich.

Celem ustawy jest ochrona własności intelektualnej, praw wyłącznych autorów i wykonawców i zakaz nieprawego używania owoców działalności twórczej autorów.

### Vilniaus bankas zbiedniał

W styczniu zmniejszyła się liczba lokat pieniężnych w największym banku komercyjnym Litwy – Vilniaus bankas.

Zgodnie z informacją Lietuvos bankas w styczniu liczba lokat w Vilniaus bankas spadła o 11,4 proc. (515,8 mln litów) i w końcu stycznia sięgała 3,999 mld litów.

### W Zameczku — wesoło

W tym tygodniu mieszkańcy dzielnicy Pilaitė oddalonej od centrum nie powinni narzekać na nudę. Miejscowe starostwo przygotowało naprawdę bardzo szeroki program kaziukowo-zapustowy, który nie zakończył się wraz z tymi dniami.

Jeszcze kilka dni można będzie nie tylko obejrzeć ekspozycję palm znanej twórczyni ludowej z Krawczun Oli Kunickiej, ale też je nabyć. Wystawa jest czynna w pomieszczeniu starostwa Pilaitė (ul. Vydūno 20), gdzie odbywają się w zasadzie wszystkie imprezy.

Przed kilkoma dniami eksponowali tu swą twórczość uczniowie szkół działających na tym terenie, młodzi ceramicy, a w tych dniach obejrzeć jeszcze można ekspozycję pt. „Wileńscy kowale”, która jak sugeruje nazwa odzwierciedla twórczość ludzi tworzących wyroby z metalu. Ukoronowaniem całego cyklu koncertowo-wystawowego będzie koncert dzieci, który się odbędzie w lokalu starostwa 7 marca, w piątek, o godz. 15.00.

Inf. wł., BNS

### Jubileuszowy „Maj nad Wilią”

## Pod znakiem Gałczyńskiego

W bieżącym roku już po raz dziesiąty odbędą się spotkania poetyckie „Maj nad Wilią”. Jak i w poprzednich, udział wezmą polscy poeci Wilna, litewscy mistrzowie pióra, nie zabraknie gości z Polski.

Jak poinformował „Kurier” Romuald Mieczkowski, redaktor naczelny kwartalnika „Znad Wili” i główny organizator imprezy, jubileuszowy „Maj” poświęci się Konstantemu Ildefonsowi Gałczyńskiemu. Hasłem spotkań będą słowa wybitnego polskiego poety „Miłość w Wilnie”.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej uchwalił, że rok 2003 jest Rokiem Gałczyńskiego – w grudniu minie bowiem 50 lat od śmierci autora „Zaczarowanej drożki”.

Zostały już wysłane zaproszenia na „Maj nad Wilią” do 20 twórców w różnych miastach Polski. Spodziewany jest przyjazd Adama Zagajewskiego, jak też publicystki i pisarki Kiri Gałczyńskiej, która od dawna aktywnie przyczynia się do popularyzacji twórczości ojca.

Na „Maj” zawsze składa się kilka imprez: inauguracja pod pomnikiem Adama Mickiewicza i recytacja utworów w podwórzu domu-mieszkania Wieszczka, spotkania – w Związku Pisarzy Litwy, na polonistykach Uniwersytetu Wileńskiego i Wileńskiego Uniwersytetu Pedagogicznego, wyjazdy twórców do szkół Wileńszczyzny, Środa Literacka w Celi Konrada i wieczornica w Polskiej Galerii Arty-

stycznej. Oczywiście, poeci odwiedzą dom, w którym mieszkał Gałczyński.

Dodajmy, że ukazał się nowy numer kwartalnika „Znad Wili”. W nim m. in. zamieszczono obszerny materiał Romualda Mieczkowskiego pt. „Worotyński”, w którym autor dzieli się wspomnieniami o wybitnym, przedwcześnie zmarłym poecie wileńskim. Tradycyjnie nie brakuje materiałów historycznych, o sytuacji mniejszości narodowych na Litwie, prezentowana jest twórczość poetycka uczestników IX spotkań poetyckich, wiele miejsca poświęca się polskim i in. plastynom, których prace były wystawiane w galerii „Znad Wili”.

Andrzej Pukszo

### Wykaz działalności gospodarczej, która zobowiązuje do nadzoru zdrowia ludzi

## Niebezpieczne zawody

Po raz pierwszy na Litwie sporządzono wykaz działalności gospodarczej, zobowiązujący do nadzoru zdrowia ludzi. Wykaz ten został zatwierdzony przez rząd.

Obejmuje on 76 rodzajów działalności gospodarczej. Działalność ta wywiera wpływ na zdrowie mieszkańców okolicznych terenów oraz pracowników tych przedsiębiorstw.

Przed wszystkim są to wierzce telewizyjne, emitujące zbyt silne pola elektromagnetyczne, lotniska, stacje kolejowe, przedsiębiorstwa obróbki drewna i przetwórstwa papieru, powodujące wielki hałas.

Po dyskusji z przemysłowcami zrezygnowano z włączenia do wykazu palni chemicznych, które zdaniem dyrektora Republikańskiego Centrum Żywnienia Albertasa Barzdy, nie mają większego wpływu na zdrowie okolicznych mieszkańców.

Gospodarze również nie będą musieli nadzorować zdrowia ludzi zamieszkałych w sąsiedztwie ich ziemi. Niemniej będzie sprawdzana woda w studniach, wykopanych w pobliżu ferm.

„Dziś jest wiele różnych środków technicznych i ekonomicznych, umożliwiających zmniejsze-

nie wpływu przedsiębiorstw na zdrowie społeczeństwa, w związku z czym same przedsiębiorstwa powinny o nie zadbać” – powiedział Barzda.

Kryteria, według których będzie się nadzorować zdrowie społeczeństwa, zostaną ustalone dla przedsiębiorstw, najbardziej zagrażających okolicznym mieszkańcom zdrowiu pracujących tam ludzi. Uwzględną się wielkość przedsiębiorstwa, zakres działalności, wielkość sanitarnych stref ochronnych oraz warunki ich tworzenia.

(BNS)

### Skandal w „wyższych sferach”

## Kijem baseballowym w byłego disc jockeya

Słynny niegdyś disc jockey radia „Znad Wili” Edmund Sztengier, powszechnie znany jako Mundzia, w minioną sobotę wpadł w kolejne tarapaty – poważnie pobity zwrócił się do policji z prośbą o przydzielenie mu ochrony.

29-letniemu Sztengierowi wybito trzy przednie zęby, mocno zdruzgotano rękę. Sam poszkodowany nie ma do nikogo żadnych pretensji. Mimo to policja wszczęła wyjaśnienie, w toku którego funkcjonariusze przepytali 20-letniego Aivarasa Stumbrasa, który zasłynął niedawno jako przyjaciel Ingi Paksaitė, córki prezydenta Litwy Rolandasa Paksasa. W minionym tygodniu Stumbras towarzyszył Paksaitė podczas uroczystości inauguracyjnych jej ojca. Jak

się nieoficjalnie mówi, Sztengiera bito w pomieszczeniach obok garaży przy ulicy Durpių na Sznipiszkach. Z pomieszczeń tych podobno korzysta UAB „Fantastiškas automobilų stilius” należąca do Aivarasa Stumbrasa. Byłego disc jockeya, rzekomo tłuczono kijami baseballowymi w obecności samego właściciela przedsiębiorstwa. Wedle wstępnych danych powodem bijatyki stał się plastikowy zderzak samochodowy.

Ani sam poszkodowany, ani przyjaciel prezydenckiej córki, nie komentują incydentu. Również, zapytany przez „Kurier Wileński” główny komisarz I stołecznego komisariatu policji, na terenie którego doszło do bijatyki, Henryk Surowicz nie chciał komentować wydarzenia. **Inf. wł.**

### Przyciągnąć inwestycje

## Wilno w Cannes

Delegacja samorządu miasta Wilna, której przewodniczy mer Artūras Zuokas bawi obecnie w Cannes (Francja), gdzie w tym tygodniu trwa największa międzynarodowa wystawa nieruchomości MIPIM.

Stoisko litewskie przygotował samorząd miasta Wilna, a ma ono dewizę „Najlepiej w Europie zachowana tajemnica przedsiębiorczości”.

Wilno wystawia tu nowe wydania dotyczące tego tematu, ukazuje możliwości inwestycji, rozwoju ekonomicznego itd. Takie ukierunkowanie ekspozycji ma na celu przyciągnięcie do Wilna jak największej liczby inwestorów, a jednocześnie ukazanie stolicy Litwy jako miasta prawdziwie europejskiego.

H. G.

**KURIER  
WILEŃSKI**

Redaktor naczelny Aleksander Borowik  
e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt  
tel./fax 260 84 44

Krystyna Adamowicz — zastępca redaktora naczelnego (tel. 260 84 46). Zespół dziennikarzy: Helena Gładkowska — stolica, Danuta Kamilewicz — „Pocopolek”, Paweł Kobak, Stanisław Tarasiewicz — polityka, Robert Mickiewicz — społeczeństwo, Irena Litwin — praworządność, Andrzej Łakis — sport, Edyta Szałkowska — zdrowie, Andrzej Pukszo — kultura, Julitta Tryk — gospodarka, Małgorzata Kozicz — strona młodzieżowa, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter (tel. 260 84 46, 260 84 47, e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt).

Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. sołecznicki, tel. 8 685 04103, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki.

Wanda Zajączkowska, Zygmunt Zdanowicz — sekretarze odpowiedzialni, Marian Sipowicz — zastępca sekretarzy odpowiedzialnych, (e-mail: sekret@kurierwilenski.lt). Walerian Butkiewicz, Roman Ostrouch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe (tel. 260 84 44), Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż - prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt).

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo skracania i adustacji tekstów niezamówionych. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone do opinii redakcji. Sekretarz odpowiedzialny Wanda Zajączkowska

Wydawca VŠĮ „Vilnijos žodis”. Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44), Adres: Birbinyų g. 4a 2030 Vilnius, Lietuvos Respublika, Indeks 0044 SL 322, ISSN 1392-0405, Druk UAB „KLION”



Wyrazy serdecznego współczucia

Stanisławowi

Aleksandrowiczowi z powodu

śmierci Brata

składa zespół redakcji „Kuriera Wileńskiego”



Wyrazy głębokiego współczucia

Zofii Ryzowej

z powodu śmierci Ukochanej Mamusi

składa zespół pedagogiczny oraz dyrekcja

Jęczmieniskiej Szkoły Podstawowej



Wyrazy głębokiego współczucia Pani

Zofii Ryzowej, zastępcy

kierownika Wydziału Oświaty

rejonu wileńskiego z powodu

śmierci Ukochanej Mamy

składa Wydział Oświaty rejonu wileńskiego



Wyrazy głębokiego współczucia

Zofii Ryzowej

zastępcy kierownika Wydziału Oświaty

Samorządu rejonu wileńskiego

z powodu śmierci Mamy

składa dyrekcja oraz grono pedagogiczne Szkoły Średniej im. bł. Urszuli Lewandowskiej



Na razie jeszcze wizja, ale bardzo realna

# Bernardyński park rzeźb

Wraz z pierwszymi dniami wiosny (kalendaryzowymi, bo jeśli chodzi o pogodę – zima w całej krasie) rodzi się nadzieja na odrodzenie dawnego Ogrodu Bernardyńskiego, dziś Sereikiškių. Obecnie w stołecznej galerii św. Jana obejrzyć można ekspozycję rzeźb tworzonych właśnie z myślą o tym zakątku nad Wilnią.

26 plastyków z różnych miast Litwy – Wilna, Kowna, Poniewieża i Klajpedy eksponuje tu 45 prac rzeźbiarskich, najlepsze z których zostaną wcielone w życie.

Sam fakt, że plastycy pomyśleli o tym unikalnym parku – naprawdę cieszy, albowiem nic tu nie pozostało ze wspaniałej przeszłości. Najwyżej tylko drzewa, Góra Bekieszowa i jak dawniej wartka Wilenka.

Na porośniętym trawą pustym miejscu w pobliżu folwarku Sorokiszki pasły się niegdyś krowy i cielęta, stąd miejsce to przezwano Cielętnikiem, później nazwę tę przeniesiono na założony na tym miejscu i bardziej na południe park.

W l. 1878-1879 władze rosyjskie założyły tu skwer Aleksandra Puszkina, w centrum którego ustawiono popiersie poety. W 1915 r. ewakuujący się Rosjanie zdjęli popiersie Puszkina z cokołu i wywieźli do Rosji. W 1949 r. Cielętnik przemianowano na park Aleksandra Puszkina. Położono wówczas kamień węgielny pod nowy pomnik poety, dłuta Broniusa Višniauskasa, który odsłonięto w roku 1955. W 1991 r. przeniesiono go do podmiejskiej miejscowości Markučiai (Markucie), gdzie znajduje się Muzeum Aleksandra Puszkina.

Przypomnieć należy, że to właśnie tu wśród urokliwej przyrody w latach 1906-1910 w przebudowanym w stylu secesji budynku powy-

stawowym mieścił się polski teatr Nuni Młodziejowskiej, gdzie każdego wieczora tłumy przepelniały salę. Nie było w tym nic dziwnego, albowiem Warszawa wysyłała do Wilna najlepsze swoje siły.

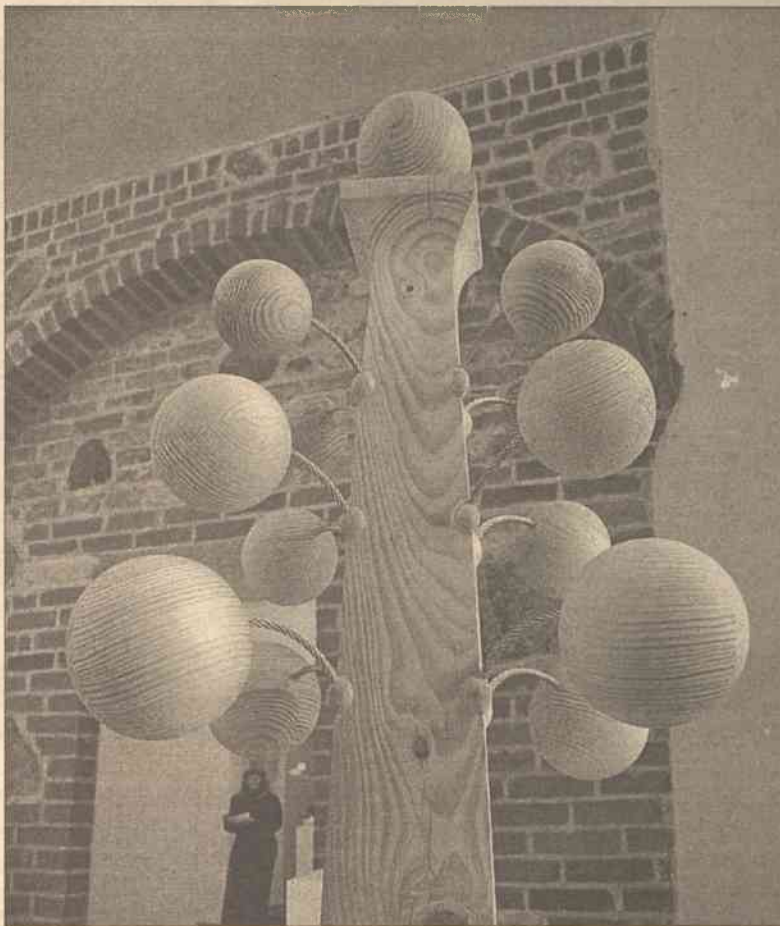
O karcie teatralnej można pisać tomy. O każdym aktorze, nazwisko którego wpisało się trwale do historii życia teatralnego. Zresztą, nie tylko teatralnego, bo właściwie kultury całego narodu.

Potem nadeszły inne czasy – sowieckie. Ale starzy mieszkańcy Wilna zapewne też pamiętają, że w owym czasie Ogród, zwany Młodziejowym był pełen życia. Odbywały się tu młodzieżowe dyskoteki, nówocześnie zwane potańcówkami, były różne atrakcje, w tym np. „pokój śmiechu”. Były wspaniałe karuzele, były fontanny w postaci słoników itd. Było też zbudowane w roku 1955 – kino „Vasara”. Słowem miejsce tętniło życiem.

Od wielu lat Sereikiškių parkas na krótko, dosłownie na chwilę, ożywa. Czasami latem odbywają się tu koncerty, imprezy. Próbowano odrodzić dawne kasy zakładając tu mini-galerię, ale znów wszystko zamarło. Były też próby organizowania imprez sporadycznych, ale wiadomo, że potrzeba nie tylko koncepcji, ale też pieniędzy.

Sama idea odrodzenia nie jest nowa. Władze miasta kilkakrotnie przymierzały się do zrealizowania tej inicjatywy, ale ciągle coś stawało na przeszkodzie. Wyglądało, że już w 1997 roku coś się zmieni, były nawet projekty, ale jak dowiodło życie, do żadnych zmian nie doszło.

Dlatego każde najmniejsze nawet poczynanie cieszy. Cieszy też inicjatywa Związku Plastyków Litwy zorganizowania takiej wystawy i wciągnię-



Czy źle by się patrzyły na tle starych drzew takie oto drewniane?

cia do udziału studentów Akademii Sztuk Pięknych, którzy zgłosili też na tę wystawę-przegląd pięć prac. W ten sposób Akademia upamiętni swoją 210. rocznicę narodzenia, jak też 200-lecie wydziału rzeźby.

Otwarcie obecnej ekspozycji bynajmniej nie oznacza, że wraz z otwarciem bieżącego sezonu nasze oko będą cieszyć rzeźbiarskie akcenty dekoracyjne.

Jak powiedział „Kurierowi” wice-mer Wilna Vitas Mačiulis, do lata samorząd obieca uporządkować część parku, w której się rozlokują rzeźby.

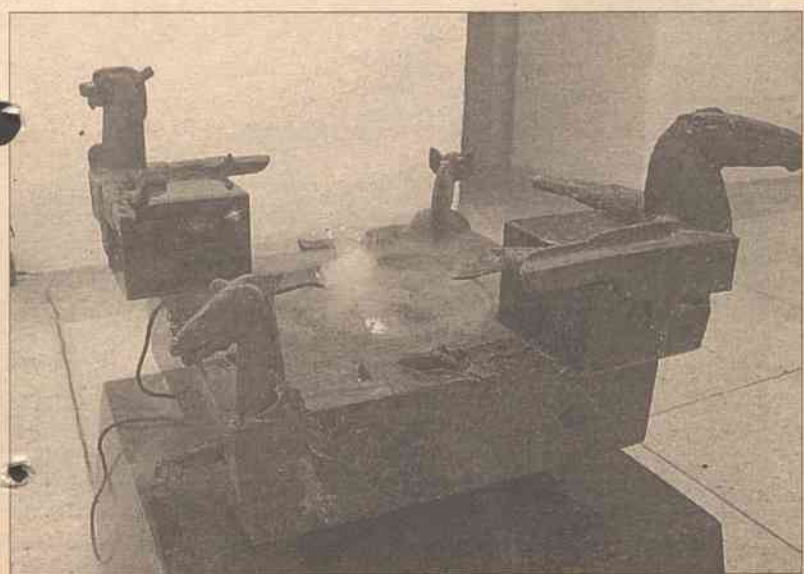
To znaczy trzeba zadbać o ścieżki, oświetlenie oraz dróżki rowerowe...

Co się tyczy samych rzeźb, to z prezentowanych na wystawie 45 prac zostanie wytypowanych tylko pięć, albowiem na urzeczywistnienie wszystkich potrzebne są pieniądze.

Park rzeźb będzie rokrocznie wzbogacany o nowe dzieła.

Umiejscowienie tu rzeźb nie rozwiąże całkowicie problemu zagospodarowania tego zakątku. Ale najważniejsze, by lody zostały.

Helena Gładkowska  
Fot. Marian Paluszkiewicz



Niektóre z prezentowanych na wystawie prac to rzeźby-fontanny

## Ludzie są gotowi dawać łapówki „Sposób” na załatwienie sprawy

Trzy czwarte mieszkańców Litwy i przedstawiciele biznesu uważa, że dawanie łapówek pomaga w rozstrzygnięciu problemów, a ponad trzydzieści procent obywateli gotowi „dać” w razie potrzeby.

Takie dane przytoczyła międzynarodowa organizacja „Transparency International” w przeprowadzonym badaniu „Mapa korupcji Litwy – 2002”. Zdaniem autorów badań, 75 proc. mieszkańców Litwy i 76 proc. biznesmenów uważa, że łapówki mogą pomóc w rozstrzygnięciu pro-

blemów, a 39 proc. mieszkańców gotowi są dać „do łapy”. Poglądu, że łapówki rozstrzygną problem, nie podziela 12 proc. kierowników zakładów i 11 proc. zwykłych mieszkańców. 12 i 13 proc. z tych kategorii nie miało swego zdania. Łapówek nie da 18 proc. biznesmenów i 21 proc. zwykłych mieszkańców Litwy.

Badania opłacili ambasada USA w kraju i rząd litewski. Sondaż odbył się w październiku-grudniu 2002 roku. Uczestniczyło w nim 2000 mieszkańców i 800 biznesmenów. (BNS)



Już od samego wejścia do parku spotyka widok opuszczenia i smutku

## IJP – przeciwko polskim nazwom Starosta zaskarżyła w sądzie

(Dokończenie ze str. 1)

Głosi on, że w miejscowości, gdzie tradycyjnie większość stanowi mniejszość narodowa, napisy publiczne, w tym nazwy ulic mogą być pisane w języku danej mniejszości, a nie tylko w języku państwowym.

Czesława Stupienko prosiła o unieważnienie protokołu i kary pieniężnej.

Inspekcję Języka Państwowego reprezentował w sądzie jej naczelnik Donatas Smalinskas. Jego zda-

niem, głównym dowodem winy sunderwian jest nie to, że umieścili oni napisy w języku polskim, lecz przetłumaczenie ich na język polski.

Nie dopatruje się pan naczelnik naruszeń w tym, że w Mejszagole nazwy ulic są dwujęzyczne. Tam bowiem nazwa Wilniaus nie jest spolszczona na Wileńską, lecz napisana polskimi literami: Wilniaus.

W trakcie dyskusji procesowych adwokat starosty Stasys Karvelys powiedział, że skoro w Suderwie Po-

lacy zamieszkiwali od wieków, to wniosek jest taki, że miejscowe, czyli polskie nazwy zostały przetłumaczone na litewski w latach późniejszych. I to też przemawia na korzyść sunderwian, pragnących zachować nazwy w języku polskim.

Sędzia Z. Smirnovienė po wysłuchaniu stron i ich dyskusji postanowiła, że decyzja sądu zostanie ogłoszona 15 marca br. o godz. 10 rano.

Jadwiga Podmostko



**ORLEN OIL**

(Zam. 098)

**Administracja Domu Kultury Polskiej w Wilnie i Stowarzyszenie Nauczycieli Szkół Polskich na Litwie „Macierz Szkolna”**

zapraszają do udziału w

„Szkołeni w zakresie pisania projektów”

które się odbędzie w dniach 16-18 marca br. w Domu Kultury Polskiej przy ul. Naugarduko 76.

Zajęcia poprowadzą:

– Katarzyna Kozłowska z Biura Obsługi Ruchów i Inicjatyw Społecznych w Warszawie.

– Katarzyna Łotowska z Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnych w Białymstoku.

Szkolenie jest adresowane do nauczycieli szkół polskich oraz członków polskich organizacji społecznych na Litwie, przygotowujących projekty.

Maksymalna liczba uczestników – 30 osób.

Warunkiem udziału w szkoleniu jest zgłoszenie się do organizatorów w nieprzekraczalnym terminie do 10 marca br. oraz uiszczenie opłaty w wysokości 20 Lt za materiały.

Zapisy i dodatkowe informacje:

– dla szkół – pod nr. tel. 233 32 25

– dla organizacji społecznych pod nr. tel. 233 36 63.

Organizatorzy  
(Zam. 115)

**W środy od godz. 17.00 do 20.00 w siedzibie Zarządu Głównego Związku Polaków na Litwie przy ul. Naugarduko 76 (pokój 210) udzielane są bezpłatne porady prawne w sprawach zwrotu ziemi i innego znacionalizowanego mienia. Rejestracja pod nr. tel. 8-5 2331056.**



## Uwaga! Fotograficzny konkurs! Będzie 50 zwycięzców w jubileuszowym roku! "Moje dziecko w obiektywie"



„Jestem szczęśliwa, że tańczę.” Katarzyna Bartoszewicz (Wojdaty, rejon wileński)



„Jak dobrze nam razem!” Paulina Mieżaniec i Greta-Krystyna Mieżaniec (Sużany, rejon wileński)

Po raz kolejny ogłaszamy konkurs "Moje dziecko w obiektywie".

### Warunki konkursu:

Na konkurs fotograficzny "Moje dziecko w obiektywie" zdjęcia swych pociec mogą przysyłać rodzice, dziadkowie, krewni, znajomi.

Wiek dziecka nie powinien przekraczać 10 lat, na zdjęciach dzieci mogą być w najróżniejszych ujęciach i sytuacjach. Zdjęcia mogą być czarno-białe lub kolorowe, dowolnego formatu. Prosimy o dobrą ich jakość.

Do każdej fotografii należy załączyć wycięty z gazety i wypełniony kupon (nie kserować). Wysyłać prosimy na adres redakcji "Kuriera Wileńskiego": **Birbynią 4a LT 2030 Vilnius, Lietuva z dopiskiem "Moje dziecko w obiektywie"**. Zdjęcia można też przynieść osobiście do kierownika działu promocji Zbigniewa Markowicza (tel. 260 84 44). Radzimy nie zwlekać z nadsyłaniem zdjęć, bowiem termin przyjmowania zgłoszeń mija **15 kwietnia 2003 roku**.

Przed Dniem Dziecka 1 czerwca ogłosimy wyniki konkursu, a 50 najmilszych pociec otrzymają nagrody główne oraz pocieszenia w dniu swego święta. O miejscu i dacie poinformujemy dodatkowo.

Redakcja

### Konkurs "Moje dziecko w obiektywie"

Imię.....  
Nazwisko.....  
Dzień, miesiąc, rok urodzenia.....  
Telefon.....  
Krótki podpis pod zdjęcie.....  
.....  
.....

Prosimy o wypełnienie kuponu i wysłanie go wraz ze zdjęciem

### Uśmiechnij się

Dlaczego kot jest podobny do faceta?  
1. Wrzeszczy kiedy jest głodny.

2. Zawsze pcha się do łóżka.
3. Wystarczy go pogłaskać i od razu podnosi ogon do góry.
4. Kiedy ktoś go pogłaszcze zaraz domaga się więcej.
5. Lubi ocierać się o twoja przyściółkę.
6. Nie lubi obcinania pazurów.
7. Czasem ma problemy z trafieniem do kuwety.
8. Ciężko przemówić mu do rozumu.
9. Jak jest zły, to zaszywa się w kącie i się nie odzywa.
10. Nie sprząta po sobie.
11. Wpycha nos do każdego garnka.
12. Nie wyjaśnia dlaczego zniknął na cały dzień.
13. Cały czas by spał.

### Będą proponowane różne rasy

#### Dom publiczny dla psów?

Mieszkaniec Berlina Karl-Friedrich Lenze poprosił władze miasta o zezwolenie na otwarcie domu publicznego dla psów. Byłby to jeden z pierwszych, tego typu lokali na świecie.

Jak podała agencja CTK, 54-letni Lenze chce pobierać 25 euro za pół godziny psiego szczęścia. „Jeżeli psy nie dostają tego, czego pragną, są nerwowe, tak samo jak ludzie” –

tłumaczył Lenze dziennikarzom. W domu publicznym psim klientom będą proponowane psy różnych ras obojga płci, wszystkie dokładnie przebadane, weterynaryjnie. Do intymnych spotkań mają być przeznaczone osobne pomieszczenia, a „zainteresowani” będą mogli „wywachać” atrakcyjnego partnera w barze.

(PAP)

### Niemieccy wydawcy zamierzają ustanowić rekord

#### Rano pomysł — wieczorem książka

40 pisarzy będzie uczestniczyć w przedsięwzięciu, którym niemiecka fundacja promująca czytelnictwo zamierza uczcić Światowy Dzień Książki. Ich zamiarem jest wymyślenie, napisanie i wydrukowanie książki w jeden dzień – podaje Reuters.

Przedstawiciele fundacji Stiftung Lesen wcześniej rano 23 kwietnia, który świętowany jest jako Światowy Dzień Książki, przekażą czterdziestu niemieckim pisarzom temat powieści. Każdy z autorów będzie miał za zadanie napisanie dwóch stron tekstu – cała książka, wraz z przedmową, będzie sobie liczyć 96 stron. Do wieczora powieść ma

się znaleźć na półkach księgarni w 10 niemieckich miastach.

Jak powiedział przedstawiciel fundacji Stiftung Lesen, jednym z celów przedsięwzięcia jest udowodnienie, że książka wcale nie jest z góry skazana na przegrana w konkurencji z błyskawicznie reagującymi na rzeczywistość mediami elektronicznymi.

Ubiegłoroczne święto książki fundacja Stiftung Lesen uczciła, wydając książkę detektywistyczną dla dzieci, w której pisaniu uczestniczyło ponad 17 tys. dzieci. Wymyśliły one 17 tys. wersji zakończenia historii podanej przez wydawcę.

(PAP)

## Rosja: Wnuczka Gorbaczowa debiutuje jako modelka — Boski dar piękna plus sława rodziny

Wnuczka ostatniego przywódcy ZSRR Michaiła Gorbaczowa próbuje sił jako modelka — pisze śródowny dziennik rosyjski „Gazeta”.

Jak wynika z informacji dziennika, 23-letnia Ksenia Wirgańska-Gorbaczowa wywołała sensację pojawiając się w miniony weekend na pokazie znanego domu mody Laury Biagiotti w Mediolanie.

„Debiutantkę z entuzjazmem przyjęła publiczność i specjaliści” — pisze gazeta, zaś zdaniem jednego z przedstawicieli paryskich domów mody, Ksenia jest w stanie wprowadzić do świata mody „nowy wzorzec rosyjskiego piękna”.

O wnuczce Michaiła Gorbaczowa było głośno już w grudniu zeszłego roku, gdy pojawiła się na tradycyjnym balu debutantów w hotelu Crillon w Paryżu, występując w sukni Diora.

„Co roku wybieramy po jednej młodej damie, której proponujemy suknię z naszej kolekcji, zaprojektowaną specjalnie na ten bal. Ksenia Gorbaczowa stanowi sama w sobie najlepsze połączenie boskiego daru piękna i wielkiej sławy swojej rodziny” — argumentowali, ten wybór przedstawiciele francuskiego domu mody.

Ksenia Gorbaczowa, która w czasach rządów swojego dziadka (1985–91) była dzieckiem, dziś studiuje dziennikarstwo w renomowanym Moskiewskim Instytucie Stosunków Międzynarodowych (MGIMO). Biegłe mówi po angielsku i hiszpańsku, a jej specjalizacja to public relations.



Ksenia studiuje dziennikarstwo w renomowanym Moskiewskim Instytucie Stosunków Międzynarodowych (MGIMO), biegle mówi po angielsku i hiszpańsku. Fot. EPA-ELTA

Dzięki rodzinnym powiązaniom, Ksenia ma szerokie znajomości wśród światowych elit — była m. in. gościem u rodziny Bushów, z której wywodzą się były i obecny prezydent USA, gościła także w domu b. kanclerza Niemiec Helmuta Kohla.

(PAP)



Bliźniaczki Tamara Rabi i Adriana Scott jeszcze w dzieciństwie zostały adoptowane przez dwie różne rodziny z Nowego Jorku i spotkały się dopiero w listopadzie 2002 r., gdy ich wspólny znajomy zauważył podobieństwo. Obie dziewczyny spacerują po miasteczku studenckim Uniwersytetu Hofstra w Nowym Jorku podczas filmowania programu „Oprah Winfrey Show”. Fot. EPA-ELTA

### Madonna autorką książek dla dzieci — Najpierw był „Seks”

Skandalizująca amerykańska gwiazda muzyki pop Madonna pisze książki dla dzieci. Jedno z brytyjskich wydawnictw szykuje się do ich wydania — podała agencja AFP.

Książek ma być pięć, a ich odbiorcami będą dzieci co najmniej sześciolatek. Każdą ma ilustrować inny rysownik. Wydanie pierwszej, zatytułowanej „Angielskie róże”, przewidziano na wrzesień.

Agencja przypomina, że przed dziesięcioma laty Madonna wydała już jedną książkę — była to pełna zdjęć opowieść pt. „Seks”, przeznaczona wyłącznie dla czytelników dorosłych.

Madonna ma dwójkę paroletnich dzieci. Mieszka w Londynie z mężem, brytyjskim reżyserem Guyem Ritchiem.

(PAP)

**LR Litewskie Radio**  
zaprasza codziennie  
o godz. 17 min. 30  
do słuchania na falach  
**FM-105,1 Mhz**  
audycji w języku polskim  
Życzymy dobrego odbioru!



Narkomanów z wileńskiego taboru wywozi się całymi „budami”

# Gniazdo nędzy i zła

(Dokończenie ze str. 1)

Jedną z pierwszych ofiar okazała się znana dobrze policji dworcowa prostytutka Oksana Aleksandra-vičiūtė. Z wyglądu – mały, może 13-letni Cyganiak. Gdy wysiadła z taksówki (kierowca musiał okazać policji wszystkie możliwe dokumenty), okazało się, że to „Cyganiątko” ma na sobie spódnicę opinającą jej wzdłużne kształty. Oksana ma obecnie około 18 lat, a na drogę „miłości” wstąpiła mając lat 12.

– prostytutka – to rzadko spotykane zjawisko wśród Cygan. Dla nich ten zawód właściwie jest nie do przyjęcia – komentuje Liucija Borusevičienė, główny komisarz komisariatu policji nr 1, która bierze udział praktycznie we wszystkich rajdach.

Zatrzymano jeszcze kilka samochodów, a ich pasażerowie zaraz powędrowali do czekającego w pobliżu pojazdu z ogromną budą. Takiego samochodu używa się do przewożenia aresztowanych.



Przy wyjeździe z taboru policja sprawdza każdy samochód, taksówki również

## Przypadkowy (?) włóczęga

W Dolnym Taborze panuje cisza nędza. Domki raczej w stanie na wpół zrujnowanym. Tutaj mieszka biedniejsza część wspólnoty cygańskiej i tutaj najczęściej przyjeżdżają narkomani po „szirkę” (dożyłne narkotyki). Wśród tej biedy i degradacji widnieje dom, w którym od wielu lat mieszka „normalna” rodzina. Jakoś im nie przeszkadza sąsiedztwo handlarzy narkotykami oraz i ich pielgrzymujących uporczywie klientów.

W Górnym Taborze, bardziej „ekskluzywnym” wśród ubogich chałup widnieją już lepsze budynki, nawet wymalowane na wesole niebiesko-żółte kolory. Tutaj w ręce funkcjonariuszy trafił się nieletni ośmioletni chłopiec z Mariampola. Bez wiedzy matki, jak się później okazało, razem z kolegą Edgaras przyjechał do Wilna do babci. W taborze zaś mieszkał

wujek jego kolegi, więc dlatego tu się okazał. Pięcioklasista z Mariampola wcale nie jest wystraszony zainteresowaniem policji. Uciekał z domu już niejednokrotnie, a w szkole ostatni raz był kilka miesięcy temu.

## Romy znają swoje prawa

W jednej z chat cygańskich kryminalistycy szukali skradzionych rzeczy – niektórzy klienci za narkotyki rozliczają się właśnie nimi. Wewnątrz panował smród i bałagan. Stary Rom ledwie czołgając się po kuchni nie zwracał uwagi na rewizję. 16-letnia Cyganka z małą dziewczynką na rękach skoczyła do oczu fotoreporterowi: „Kakoję prawo imiejiesz snimać!?” (jaki masz prawo fotografować!). Prawdopodobnie tylko obecność funkcjonariuszy i samej pani komisarz uratowała co najmniej obiektyw aparatu, jeśli nie samego fotografa. O swoje prawa upomniał się też inny młody Cygan, który zobaczywszy, że robimy zdjęcia jego domu wyskoczył i zaczął wygrażać, pyskując niemilosierdzie. Nie wiadomo, czy to argument Borusevičienė, że tak naprawdę ta chałupa nie jest jego własnością, czy groźba spotkania się w „innym miejscu” sprawiła, ale Cygan złorzecząc jednak ustąpił pola.

– Oni tu wszyscy prawie pobudowali się nielegalnie. Zdarza się, że jeden drugiemu podpalają domy i szybciotko po tym następuje budowa nowego. Prawa swoje też bardzo dobrze znają, ale jeśli chodzi o obowiązki – dostają przewlekłej amnezji – opowiada komisarz.

## Promień oświaty i kultury

Po drodze trafia się nam czysty, piękny budynek wybudowanego dla Cygan ośrodka kulturalno-oświatowego. Spotkała nas życzliwie dyrektorka centrum Swietłana Nowopol-skajka, która pozwoliła zajrzeć do jednej z klas. Zastaliśmy kilka dzieciaków z grupy przedszkolnej, zajęcia u których prowadziła Dalia Subata-vičienė.

– Większość dzieci strasznie nam ostatnio choruje: grypa czy jeszcze jaki wirus. Wiadomo, rodziny cygańskie są duże, jeśli jedno dziecko zachoruje – chorują wszystkie – tłumaczą obie panie. – Mamy też grupy dla dorosłych, staramy się ich wciągnąć przeważnie do nauki litewskiego. Owszem, niektórzy nawet chętnie tu przychodzą. Kiedyś mieli-



Oksana Aleksandra-vičiūtė jest swoistym wyrzutkiem wśród Cygan – zajmuje się prostytutką śmy kursy szycia, ale nie przyniosły pożądanego rezultatu: Cyganki chciały otrzymywać certyfikaty, a my nie możemy ich wydawać – dzieli się dyrektorka. Pozostaje więc rozwijać rzemiosła ściśle cygańskie, np. kowalstwo.

## Unikali „sławy”

Dopóki tak sobie odwiedzaliśmy centrum i oglądaliśmy wiejski, cygański pejzaż funkcjonariusze wykonywali swoją pracę, również zgarniali do „budy” narkomanów, przeważnie Cyganów. Wreszcie po pewnym czasie przywieziono ich wszystkich do komisariatu. Tutaj nabrali się raptem wielkiej skromności. Unikając kamer telewizyjnych i aparatów fotograficznych chowali twarze w kaptury, zasłaniaли rękawami. Część – przeważnie damska – wyglądała na porządną obywateli. Innych wydawały zacerwienione lub zamglone oczy. Na twarzach większości widniały ślady dłuższego używania narkotyków i w ogóle hulaszczego trybu życia. W areszcie komisariatu natychmiast rozprzestrzenił się zaduch i zjadliwy smród. Kilka funkcjonariuszy przygotowało się do procedury: spisywania danych, protokołów, rutynowych pytań: Używasz? Jak długo? Pytania pytaniami, ale każdego z przywiezionych, a było ich co najmniej około 30, następnie trzeba było odwieźć do Wileńskiego Centrum Chorób Uzależniających, na badania. Jedna osoba „kosztuje” tu 50 litów. Środki są wydzielane przez Główny Komisariat Policji, z puli, przeznaczonej m. in. na wypłaty wynagrodzeń dla funkcjonariuszy. Bez aktu analizy sąd nie wyda orzeczenia, co robić z delikwentem.

## Zarządca „na igle”

Podczas łapanki trafił się młody facet, uprzednio zatrzymany w tabo-

rze w styczniu. Wtedy mężczyzna, porządnie ubrany, padł na kolana i błagał, aby go nie filmowano, ponieważ jest „zarządcą, ma pracę, rodzinę”. Wczoraj przyłapan, widząc z daleka funkcjonariuszy, ukłął się i wtedy się oddał w ręce policji. Co prawda, bąknął, że „szedł mimo, z Solennik”. Właśnie, do taboru z Solennik prowadzi leśna droga, wygodna dla klientów. Funkcjonariusze próbowali zatarasować to przejście kamieniami, ale przyjeżdżał traktor i odrzucał je. Ta droga jest potrzebna, jeśli policja barykaduje główny wjazd do taboru...

## Cyganie też się boją

Obecnie w wileńskim taborze cygańskim przy ul. Dariusz ir Girėno zamieszkuje, razem z dziećmi, 480 osób. Wjazdu „pilnują” dzieci, uprzedzając o najeździe funkcjonariuszy. W odpowiedzi na to policja ochrony wystawiła swój „ruchomy” posterunek w postaci patrolujących policjantów. Ostatnio w taborze zanotowano jedną osobę chorą na AIDS. Cyganie, również nie stroniący od używania narkotyków, zaczynają się bać. Zagrożenie jest wielkie – praktycznie wszyscy używają jednej strzykawki. Bardzo możliwe, że samym producentom środków odurzających również grozi wymarcie.

W poniedziałek podobny rajd w taborze został przeprowadzony przez pracowników wydziału kontroli narkotyków Głównego Komisariatu Policji Wilna. W domu pod nr 13 zatrzymano 16-letnią L. B., mieszkającą w taborze, ale zameldowaną w Ejszyszkach w rejonie sołecznickim. U niej znaleziono szklaną buteleczkę z 60 ml ekstraktu maku. Narkotyki policja u dziewczyny znajduje już nie po raz pierwszy. Sama L. B. nie używa środków odurzających.

Irena Litwin

Fot. Marian Paluszkiwicz



Mariampolczyk Edgaras ucieka z domu nie po raz pierwszy. Tym razem funkcjonariusze spotkali go w wileńskim taborze



Być może to pokolenie Cygan zdobędzie jaką taką wiedzę w centrum zbudowanym w Górnym Taborze

## Kryminały

### Nie zauważyła śmierci córki

W Marłampolu, po anonimowym telefonie, prokuratorzy znaleźli w domu przy ul. Pavasario zwłoki dziesięciomiesięcznej dziewczynki. Ustalono, że maleństwo zmarło we wtorek w nocy. Matka dziecka – Žydrutė Vaitukaitienė – przyznała się, że piła alkohol i tylko nad ranem zaczęła podejrzewać, że córka może być nieżywa. Nie wiadomo z jakich powodów, kobieta nie zawiadomiła ani medyków, ani policję. Przyczynę śmierci dziewczynki ustalą eksperci.

### Pijany policjant

W rejonie uciańskim pijany funkcjonariusz spowodował wypadek drogowy. Jadąc swoim samochodem Audi 80 V. Č. na tylnym biegu uderzył w nadjeżdżający akurat VW Passat. We krwi 22-letniego funkcjonariusza ustalono 2,26 prom. alkoholu. Podczas wypadku ludzie nie ucierpieli.

### Zdradził stan techniczny

Policja drogowa rejonu kiejdańskiego zatrzymała ciężarówkę, w której znaleziono 27 tys. pudełek papierosów z przemytu. Samochód, prowadzony przez 40-letniego mieszkańca rejonu radwilińskiego S. B. był zatrzymywany z powodu wyraźnie złego stanu technicznego. Jednak podczas rewizji policjanci wykryli prymitywnie urządzone schowek z przemytem. Kierowcę osadzono w areszcie.

### Litewskie niewolnice

Francuska policja w Paryżu zatrzymała dwóch Albańczyków, kierujących dużą siecią prostytutek przybyłych z Litwy. Francuskie służby specjalne przesłuchały około 20 młodych kobiet narodowości litewskiej, które twierdziły, że zajmowały się prostytutką w niewolniczych warunkach. Kobiety były werbowane na Litwie jako kelnerki do francuskich barów. Jednakże dwaj sutenerzy-Albańczycy zmusili je do uprawiania prostytutki od samego początku ich przyjazdu do Francji. Z dziennego zarobku prostytutek sięgającego ponad 1000 litów, same one otrzymywały tylko po 140 litów. Jest to pierwszy przypadek, kiedy francuska policja ma do czynienia z prostytutkami z Litwy. Najczęściej sutenerzy wybierają dziewczyny z Mołdawii lub Albanii.

### Wjechał do baru

We wtorek w miejscowości Akademia w rejonie kowieńskim policjanci zatrzymali 22-letniego Renaldas Laimusa, który tego samego dnia skradzionym mikrobusem Mercedes Benz 310 uderzył w ścianę baru „Pelėnė”. Po wypadku podejrzany zaczął uciekać polami jak zając, niestety, z wynikiem nie na swoją korzyść. Według danych wstępnych, bar poniósł straty w wysokości około 50 tys. litów. Straty też będzie miała spółka „Remdėta” w Šilutė, u której wprowadzono mikrobus; został on poważnie uszkodzony. Wcześniej Laimus był karany za chuligaństwo, przed dwoma laty został zatrzymany za próbę wprowadzenia samochodu.

Opr. I. L.



# Wileńska Gazeta HARCERSKA

Pismo młodzieży polskiej na Litwie



Nr. 5 (123) Rok XI

## Dzień Pamięci

# Dzień Myśli Braterskiej

22 lutego – dzień urodzin Baden Powella – stał się również Dniem Myśli Braterskiej, który po raz kolejny zjednoczył harcerzy i skautów na całym świecie.

W tym dniu Wilno było słoneczne. O godzinie 14.00 wszystkie drużyny, które chciały wziąć udział w grze na Starówce Wileńskiej, spotkały się na placu przed kościołem franciszkańskim. Tam podzielono nas na patrole. Każda patrolowa dostała wskazówki, gdzie ma się udać wraz z patrolem. Było dziesięć patroli i siedem punktów, gdzie czekali na nas harcerze i skauci, i... zaskakujące zadania.

Zadania były powiązane z konkretnymi punktami.

Najpierw odbył się bieg. Celem biegu były ciekawe miejsca: pomnik Petrasa Cvirki, góra Giedymina, plac Katedralny, kościół św. Anny itd. Po drodze uczestnicy biegu mieli wiele przygód, niektóre były wręcz zabawne.

Na Górze Giedymina musieliśmy odegrać pantomimiczną scenkę o założeniu Wilna.

Obok pomnika Petrasa Cvirki trzeba było znaleźć siedem takich samych rzeczy, jakie znajdują się na ubraniu pisarza litewskiego. Były to guziki. Strzelaliśmy gole i musieliśmy narysować lub ulepić postać Petrasa Cvirki.

Przed Katedrą musieliśmy przedstawić podstawowe wiadomości o tej świątyni. Przy bibliotece Marty-nasa Mažvydasa czekało nas najłatwiejsze zadanie: mieliśmy zaśpiewać piosenkę. Natomiast na Placu Łukiskim musieliśmy się rozplątać z węzłów.

Po zdobyciu punktów biegliliśmy do ciepłego pomieszczenia na odpoczynek, gdzie czekał kubek gorącej herbatki. O 17.00, gdy zebrali się już wszyscy druhowie, odbył się apel, podczas którego serca nasze zabiły trochę szybciej... Właśnie zostały wręczone nagrody za szybkość, głośność, mądrość. Jeden patrol z naszej drużyny otrzymał wyróżnienie za głośność. Po wręczeniu nagród i apelu druhowie i skauci udali się do kaplicy św. Bernardynów na Mszę Świętą. Mszę św. mogliśmy wysłuchać w dwóch językach: w litewskim i polskim.

Harcerze i skauci po przebytych dniach mieli wiele wrażeń. Na przemoczone buty i odciski na nogach nikt nie zwracał uwagi. Byliśmy zmęczeni, ale szczęśliwi. Po Dniu Myśli Braterskiej każdy druh uświadomił sobie, po co jest potrzebne harcerstwo i co ono nam daje.

dh. Iwona Kałmyk  
\*\*\*

Czym właściwie jest Dzień Myśli Braterskiej? W naszej drużynie ten

dzień jest wyjątkowy, gdy się pamięta dokładnie o każdym, gdy z własnej woli przypominamy poznanych w różnych okolicznościach ludzi. Łskierka w kręgu nie gaśnie, tylko leci do następnego koła, do następnego umysłu...

Jest to jedyny dzień, gdy się myśli i pamięta, i tu nie chodzi o kwiaty z jakiejś okazji, ale po prostu o prawdziwej pamięci, wywołanej przez miłość do harcerstwa, do tego drogiego dla nas koła... i te uczucia nie są wywołane poprzez czyjąś piękną mowę, ale poprzez własne przeżycie.

Ale to są tylko moje rozmyślenia, właśnie tak odbieram ten dzień i dla mnie to jest jedyna impreza, podczas której o wiele ważniejsze jest pobywanie z już poznаныmi ludźmi, aniżeli zawieranie jakichś nowych znajomości.

A co na to inni?

**Iwona Staniszevska:** Uważam, że w tym dniu powinno się zebrać wiele więcej osób, bo jednak jest to dzień myślenia o innych. A na przykład na kolejny biwak zbiera się masa ludzi tylko po to, by otrzymać punkty.

**Jula Darjina:** Jest to kolejny dzień, żeby przypomnieć osoby ważne i dobre, które już nie działają w harcerstwie, i przez to sprawiać im miłe niespodzianki. dh Mirek

## Dzień Myśli Braterskiej w rejonie solecznickim

# Biwak w Czuzakampi

W dniach 21-22 lutego grupa harcerzy z Solecznik, Butrymańc i Dziewieniszek wyruszyła na biwak do odległej 3 km od Solecznik miejscowości Czuzakampie, gdzie nas mile spotkali harcerze z miejscowej szkoły wraz z dyrektorem.

Każdy z nas wpisał się na specjalnym stoisku dla uczestników biwaku, później wspólnie opracowaliśmy zasady biwaku: co można robić i czego nie wolno (m. in. każdy miał być uśmiechnięty, powinien się bawić itp.), po czym nastąpiło zakwaterowanie. Już o 20.00 po smacznej kolacji zebraliśmy się przy ognisku. Śpiewaliśmy piosenki, bawiliśmy się w płasy i gry harcerskie. Obecni byli również nasi

rodzice w roli gości. Nazajutrz o 8.00 rano mieliśmy pobudkę, a po śniadaniu czekała nas gra terenowa. Harcerze z Czuzakampi musieli odnaleźć sztandar Polski, który w nocy był skradziony i schowany.

Pozostali harcerze zostali podzieleni na 4 patrole. Każdy patrol miał udać się do wskazanej pobliskiej wsi, odnaleźć konkretną osobę i przeprowadzić z nią wywiad o jej życiu oraz na temat harcerzy i Żołnierzy Armii Krajowej. Po wykonaniu tego zadania patrole musiały zrobić plakaty na tematy określonych osób.

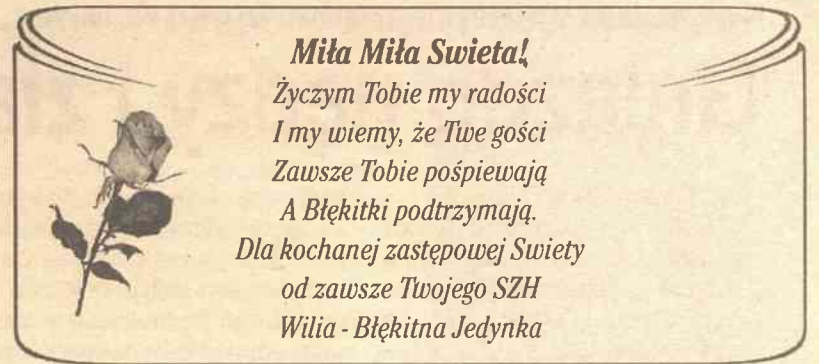
Na uroczystym apelu, na którym obecny był ks. Tadeusz z para-

fii pw. św. Piotra w Solecznikach, harcerze składali sprawozdania z wykonanych zadań. Każdy patrol przedstawił swój plakat z wywiadem osób poszukiwanych. Wszystkie plakaty były wykonane super. Osoba poszukiwana przez mój patrol pani Maria Wejsza opowiedziała nam o swoim wujku p. Janie Labulu, żołnierzu AK, który miał 4 nagrody. Chcę zaznaczyć, że odwiedzane przez nas osoby przyjmowały nas ze zrozumieniem, z uśmiechem na twarzy i chętnie odpowiadały na nasze pytania. Czas minął szybko i treściwie. Pełni miłych wrażeń z biwaku wracaliśmy do domu.

Dh Ola Ułanowska

Skład redakcji: Alina Krecuł, Alicja Malewska, Ola Ułanowska, Mirek Wojckun.

Skargi, wnioski, zażalenia prosimy kierować pod adresem „Kuriera Wileńskiego” z dopiskiem „WGH”: Birbynią g. 4a, 2030 Vilnius; e-mail: gazetaharcerska@yahoo.com



**Miła Miła Świeta!**  
Życzym Tobie my radości  
I my wiemy, że Twe gości  
Zawsze Tobie pospiewają  
A Błękitki podtrzymają.  
Dla kochanej zastępowej Świety  
od zawsze Twojego SZH  
Wilia - Błękitna Jedyńka

11 marca odbędzie się gra „Z poszukiwania bohaterskich czynów”, oparta na motywach książki Kamińskiego „Kamienie na Szaniec”, Arsenal.

Impreza rozpocznie się Mszą św. w kościele Bonifratrów (przy Pałacu Prezydenckim) i apelem na Placu Katedralnym o godzinie 11.00.

Od drużyny powinien być patrol składający się z 5-10 osób.

Po dokładniejsze informacje należy się zwrócić pod nr tel. 272 39 79.

## List otwarty

# Jak w piosence

Wczoraj do domu z zajęć wracałam bardzo długo. Zamiast niecałej godziny powrót trwał chyba ze dwie. Cztery razy przegapiłam zielone światło na skrzyżowaniu, dwa razy niechcący kogoś potrąciłam, no i wreszcie, przejechałam kolejką o dwa przystanki za daleko i musiałam wracać. Nie widziałam ludzi, nie słyszałam szumu samochodów...

... ale czułam wiatr, wilgotne powietrze. I śnieg (niestety, już nie tak biały), i krzyk mew. I słyszałam swoje myśli, które, zdawało się, odzywały się w mojej głowie głośniejsz niż zwykle. A nastrój miałam bardzo dziwny: czułam się, jakby czegoś mi brakowało, ale jednocześnie wiedziałam, że mam wszystko, co mi do szczęścia potrzeba. Co się właściwie stało?

Kiedyś, jeszcze przed moim wyjazdem na studia, przyjaciółka mi powiedziała: „Zobaczysz. Teraz dużo kto mówi, że jak będziesz przyjeżdżała do Wilna, to obojętnie się spotkamy itp., ale potem okaże się zupełnie inaczej...”. Bardzo zasmuciły mnie te słowa. Nie mogłam sobie wyobrazić mojego życia bez dobrych sprawdzonych przyjaciół. Nie mo-

głam wtedy, nie mogę dzisiaj, a i wątpię czy będę mogła kiedykolwiek w przyszłości. Toteż szalenie mnie ucieszyło to, że gdy przyjechałam na ferie, udało mi się spotkać i porozmawiać z większością osób, za którymi tęskniłam przez te długie jesienne i zimowe miesiące.

Okazało się, że wciąż pamiętają mnie i w Wilnie, i w Niemerczynie, i w Solecznikach... Jestem szczęśliwa, że wspólnie spędzone chwile nie przepadły w zapomnieniu (a było różnie: raz na wozie, raz pod wozem). Tak jak w tej piosence: „nie zgaśnie nam przyjaźni żar, co połączyła nas...”, i jak na razie rzeczywistość nie pozwalała, by ją stał nieubłagany czas.

Szłam więc wczoraj przed siebie, wspominałam uśmiechnięte twarze i czułam, że pomimo dzielących nas kilometrów jesteśmy blisko.

Przy okazji chcę złożyć serdeczne życzenia z okazji Dnia Myśli Braterskiej redakcji WGH i wszystkim skautom i harcerzom, których spotkałam na swej drodze harcerskiej.

Czuwaj!

Ania Matusiewicz

## Gawęda

# Największy diament świata

Żył kiedyś biedny mnich, który wędrował od wsi do wsi mówiąc o Bogu i jego dobroci. Zadowolony się czymkolwiek i często jego wieczór stanowił kawałek chleba i odrobina wody ze źródła. Któregoś wieczoru przybył do wsi i, aby nie przeszkadzać mieszkańcom o tej godzinie, ułożył się do snu pod drzewem.

Odmawiał właśnie modlitwy wieczorne, gdy przybiegł spocony zdyszany jeden z mieszkańców wsi, wołając:

– Kamień! Kamień! Daj mi drogocenny kamień!

– Jaki kamień? – spytał mnich.

– Ubiegłej nocy ukazał mi się we śnie Bóg – powiedział wieśniak – i oznajmił, że jeżeli udam się o zachodzie słońca na peryferie wsi, znajdę tam mnicha, który da mi drogocenny kamień. Ten kamień uczyni mnie bogatym na zawsze.

Spokojny i pogodny mnich

przeszukał swój worek i wyjął z niego duży, błyszczący kamień.

– Prawdopodobnie Pan myślał o tym kamieniu – powiedział podając kamień przybyszowi. – Znalazłem go na ścieżce w górach kilka dni temu, Weź go.

Człowiek spojrzawszy zdumiony na kamień. Był to diament. Z pewnością największy diament świata, gdyż miał wielkość głowy ludzkiej. Z błyszczącymi oczyma wieśniak chwycił diament i odszedł szybko. Umieścił diament na stoliku przy łóżku i położył się. Tysiące myśli kotłowało się w jego umyśle. Całą noc przewracał się niespokojnie na łóżku, nie mogąc zasnąć.

Następnego dnia o świcie pobiegł znów do mnicha, zbudził go i poprosił:

– Daj mi bogactwo, które pozwoliło ci tak łatwo pozbyć się tego diamentu.

Z „Inne historie” Bruna Ferrera

Wszystkie dzieci w wieku 7-10 lat,  
lubiące ruch i piękny taniec  
zaprasza w swe szeregi zespół „Kaprys”

przy Domu Kultury Polskiej

Próby odbywają się w każdy wtorek, środę i czwartek o godz.

17.00 w Domu Polskim przy ul. Naugarduko 76.

Przyjdź by zostać gwiazdką!



## Rekolekcje

## Miłość do bliźniego

Już pewnego rodzaju tradycją są w naszym Związku rekolekcje dla funkcyjnych. Również w tym roku funkcyjni zbrali się, by odpowiednio przygotować się do Wielkiego Postu i przekazać te doświadczenia swoim drużynom.

20-osobowa grupa harcerzy z księdzem Janem Czerniawskim na czele wyruszyła do Druskiennik. W skład tej grupy wchodził przedstawiciel różnych drużyn, w tym 7 drużynowych. Ale największym zaskoczeniem była liczba przeważająca chłopców, bo na rekolekcje stawili się 11 druhow i 8 druchen.

Po przyjeździe, już w Druskiennikach, czekała na nas niespodzianka: zamieszkaliśmy w domu wypoczynkowym z wszelkimi wygodami. W pokojach mieliśmy nie tylko prysznic, ale też telewizor i czajnik. Ale wszystkie te zalety były w pewnym sensie i wadami, gdyż o wiele trudniej jest myśleć o sprawach duchowych, kiedy w zasięgu ręki masz telewizor. Tylko nieliczni potrafili oprzeć się tej pokusie.

Myślą przewodnią rekolekcji była „Miłość do bliźniego”, a głównym celem wyciszenie i skupienie. Ksiądz poprzez zajęcia i modlitwy pomagał nam w osiągnięciu tego celu, ale i tak efekt końcowy zależał od każdego z nas.

Podstawowymi formami pracy były na tych rekolekcjach mini-wykłady prowadzone przez księdza. Tak więc uczestnicy dowiedzieli się wiele nowego o różańcu, czyli legendę o jego powstaniu, cudach z nim związanych, historii i nowej tajemnicy. Również odbyła się dyskusja, tematem której była kremacja i narkotyki jako środek samobójczy. Jednak

z czasem harcerze dyskutowali już o całkiem innych aktualnych sprawach. Innym razem rozmawialiśmy o tym, czy warto być chrześcijaninem. Dzięki tym zajęciom i dyskusjom każdy mógł zaczerpnąć nowych informacji, wymienić poglądy i ogólnie rozwijać swoją stronę duchową. Między zajęciami były zazwyczaj półgodzinne przerwy na skupienie się i przemyślenie wszystkiego oraz na czytanie Pisma Świętego. Niestety, nie wszyscy wykorzystywali ten czas w celu, na który on był przeznaczony.

Szkoda, że tak mało udało nam się zwiedzić Druskienniki, gdyż tylko trochę ponad godzinę mogliśmy sobie pospacerować. I dopiero kiedy w dniu odjazdu przyszła do nas przemiła wicemier miasteczka, pani Krystyna, zrozumieliśmy, jak dużo można tu zobaczyć. Mieliśmy również innego gościa. Na pogawędkę z nami przyszedł miejscowy proboszcz, ksiądz Bronisław. Chyba nie przesadzę, jeżeli powiem, że tak wesołych i z poczuciem humoru ludzi, jak ksiądz Bronisław, jest niewielu.

Jak na każdą imprezę harcerską, a szczególnie rekolekcje przystało, harcerze uczestniczyli we Mszy świętej. Szczególnie miło było zobaczyć chłopców w roli ministrantów, gdyż mimo próśb księdza, na mszach harcerskich nikt nie pełnił posługi przy ołtarzu. Miło było potem usłyszeć od ludzi miejscowych, że pięknie śpiewaliśmy.

Ostatniego dnia oglądaliśmy film Janusza Kamińskiego „Stracone dusze”. Film był naprawdę bardzo ciekawy i wywołał dużo emocji.

Rekolekcje w Druskiennikach minęły bardzo szybko, ale na pewno na

długo zostaną w pamięci uczestników. Myślę, że bardzo ważne jest to, że w ogóle komuś zależało na zorganizowaniu imprezy, z której wiele cennego mogli zaczerpnąć funkcyjni i przekazać to swoim podopiecznym. Również warunki, w jakich mieszkaliśmy, były wspaniałe i dlatego rekolekcje były nie kolejnym, identycznym jak dziesiątki pozostałych, wyjazdem, a niezwykle odpoczynkiem, dzięki któremu nie czuło się rutyny. Uczestnikami byli tylko funkcyjni, dlatego panowała tam trochę inna atmosfera. Nie było pobudek czy zbiórek na śniadanie, każdy odpowiadał za siebie i nie było jednego konkretnego przełożonego. Szkoda tylko, że cel tych rekolekcji nie został całkowicie osiągnięty, daleko nie wszyscy w czasie tych kilku dni wyciszyli się i skupili.

A oto jak rekolekcje ocenili uczestnicy:

**Tomek Bogdziewicz**, drużynowy SDH „Antares”:

Takie rekolekcje są bardzo potrzebne przed Postem. Te, które się odbyły, były naprawdę fajne i pozytywne. Spodobały mi się zajęcia, ksiądz opowiadał bardzo ciekawie. Bardzo fajne mieliśmy warunki mieszkaniowe i wyżywienie. Na pewno przekazemy coś dla drużyny.

**Wioleta Szamszo**, przyboczna 13 WDH „Czarna Trzynastka”:

Moim zdaniem, dni skupienia były udane i każdy z nas z Druskiennik wyjechał trochę inny, lepszy. Sądzę, że motto naszych rekolekcji „Miłość do bliźniego” się sprawdziła, ponieważ między nami zawiązała się więź przyjaźni. Trochę mi jest szkoda, że było nas mało, ale może właśnie to sprawiło, że atmosfera była bardzo miła i braterska. Fajnie, że jest coś takiego, kiedy możemy być razem i chcę zachęcić wszystkich do uczestnictwa w następnych dniach skupienia, a tym, którzy byli, powiedzieć: dzięki, że byliście razem.

**Albert Narwojsz**, drużynowy SzDH „Burza”:

Te rekolekcje były korzystne, bo atmosfera sprzyjała skupieniu. Najbardziej mi się spodobała dyskusja, a najsłabszym punktem była niepunktualność niektórych uczestników. To, czego się tu dowiedziałem, postaram się przekazać na rekolekcjach drużyny, hufca, na zbiórkach czy w gawędach. Wielkie wrażenie pozostawiły na mnie słowa księdza. Program najpierw wydawał się nudny, ale ogólnie było fajnie. Dobrze, że



„Śmietanka” Związku w kościele

były przerwy między zajęciami, w czasie których można było porozmawiać. Żałuję, że musiałem wcześniej wyjechać.

**Ola Stankiewicz**, drużynowa WDH „Samarytanka”:

Spodobało mi się w tych rekolekcjach to, że można było odpocząć, że była to całkiem inaczej niż na pozostałych imprezach harcerskich. Różnorodność jest potrzebna. Wielkim plusem była możliwość poobcowania bliżej z księdzem, możliwość rozwiązania problemów. Dyskusje z nim były bardzo pomocne. Mieliśmy czas, żeby omówić różne sprawy, również drużyny. Wiele z tego, o czym tu mówiono, mogę przekazać swojej drużynie.

Miasto mi już dokuczyło, dlatego szczególnie podobało mi się to miejsce, powietrze, cisza. Brakowało mi tu trochę czasu na całkowite wyciszenie się, minusem było zbyt głośne zachowywanie się uczestników. A plusem była samodzielność i to, że traktowano nas jak dorosłych. Pokoje były super, posiłki smaczne, szczególnie ostatni...

**Wiktoria Juszek**, drużynowa 29 WDH „Konary”:

Na rekolekcjach były pewne niedociągnięcia, ale nieistotne. Fajnie, że było niewiele osób, nie byłoby takiej atmosfery, gdyby było więcej ludzi. Spodobało mi się bardzo wyżywienie, miejsce, goście, fajni księża. Program był dobry, bo były przerwy, w czasie których można było rozmyślać. Ciekawe i aktualne dla młodzieży były tematy dyskusji. Dobrze, że mogą spotkać się i pobyć ze sobą drużynowi całego Związku.

Bardzo ciekawie było poznać historię różańca, fakty o kremacji. Rekolekcje były nietradycyjne, niezupełnie harcerskie, ale bardzo potrzebne. Plusem była też samodzielność. Chciałabym podziękować dla księdza Czerniawskiego za poświęcenie nam wiele czasu.

**Iwona Staniszevska**, drużynowa 2 WDH „Liliowa dwójka”:

Minusem rekolekcji było to, że nie przyjechali wszyscy funkcyjni. Plusem – nowe kontakty i znajomości. Myślę, że zostawiliśmy po sobie dobre wrażenie i wizerunek harcerzy. Warunki mieliśmy inne niż na biwakach, nawet zbyt dobre.

Chciałabym, żeby coś takiego odbywało się dwa razy do roku. Latem mini-obóz dla funkcyjnych, na którym mogliby wykazać się przełożeni, oraz rekolekcje, bo zbliżają.

Program rekolekcji mógłby być obszerniejszy, choć nie był zły. Dużo osób poznałam na nowo. Fajnie, że poznaliśmy historię Druskiennik, ale szkoda, że nie mogliśmy je zwiedzić. Bo są tu przepiękne okolice i czyste powietrze. Jednoczącą była modlitwa – na mszę każdy przyszedł oddzielnie, a wracaliśmy razem, ze śpiewem. No i nareszcie organizacja męska pokazała, na co ją stać.

**Witalij Butrym**:

Plus – że było niedużo osób, bo każdy mógł lepiej wszystko zrozumieć. Mieliśmy wygodne warunki do pracy, ale był pewny minus, mianowicie myślę, że za te same pieniądze można było zorganizować rekolekcje skromniejsze, ale dla większej liczby osób.

Szkoda, że nie było nikogo z Zarządu, bo przecież to jednak rekolekcje dla funkcyjnych. Program spodobał mi się, bo nie był nudny. Było ciekawie i czas szybko minął. Fajnie, że nie było starszej, odpowiedzialnej za nas osoby, to znaczy, że nam ufają. Jednak w pewnym sensie lepsze są rekolekcje związkowe, bo więcej osób może otrzymać informacje z pierwszych ust. Kiedy ja opowiadam swojej drużynie, to nie to samo, co ksiądz, on na pewno zrobiłby to lepiej.

Dh. Alicja  
Fot. Jurek Sargelis



Harcerze aktywnie uczestniczyli we Mszy Świętej

## Pożegnanie

## Optymistyczny, nawet w trudnych warunkach

Życiorysu tego słucha się z zapartym tchem, harcmistrz Jan Kuzjakow mógłby nim obdzielić co najmniej kilka osób. Niestety, czas jest nieubłagany, i coraz więcej odchodzi osób, które dla nas, harcerzy początku XXI wieku, mogą służyć przykładem.

Dnia 9 stycznia 2003 r. odszedł na wieczną wartę druh Jan Kuzjakow.

Urodził się w 1914 roku na Łotwie. Od wczesnych lat udzielał się w harcerstwie w rodzinnej miejscowości,

a później w Rydze. Gdy wybuchła druga wojna światowa, włączył się w niesienie pomocy polskim żołnierzom internowanym w krajach bałtyckich. Po wkroczeniu Niemców stał się żołnierzem „Wachlarza”, sporządzał meldunki dla władz AK o transportach niemieckich idących na wschodni front. Po wyspie w 1942 r. i po przesłuchaniach w Wilnie przez gestapo został wysłany do obozu koncentracyjnego w Stutthofie koło Gdańska. Obóz przeżył. Mało tego,

podczas ewakuacji obozu i tzw. marszu śmierci zimą 1944-45 udało mu się wraz z kilkoma innymi więźniami skryć się, a nie było to łatwe. Uzyskał schronienie u pewnej życzliwej rodziny i po wejściu wojsk sowieckich rozpoczął pieszy powrót do domu, z Kaszub do Rygi.

Niestety, w trakcie wędrówki został zatrzymany przez NKWD, przez których został oskarżony o szpiegostwo i wkrótce zesłany do łagrow w Bielorecku, w Baszkirii.

Tam cudem przeżył atak malarii, ale nie załamał się i po ponadrocznym pobycie w łagrze udało mu się trafić na listy repatriacyjne do Polski. W Brześciu uciekł z transportu repatriacyjnego, po czym bez dokumentów, czepiając się transportów towarowych, na mrozie w otwartych wagonach dotarł do rodzinnego Edynburga. Po wyleczeniu ciężkiego zapalenia płuc, które było wynikiem tej szalonej wędrówki, dotarł w końcu także do Rygi.

Po odzyskaniu przez Łotwę niepodległości włączył się w odbudowę polskiego harcerstwa w Rydze i łotewskiego skautingu LSGCO. Mimo swego wieku uczestniczył w zlotach, pielgrzymkach, niezmordowanie przemierzając wraz ze swoimi podopiecznymi kilometry harcerskich szlaków. Aktywność przerwała dopiero utrata wzroku. Zawsze był uśmiechnięty, zadowolony i optymistyczny, nawet w trudnych warunkach.

Inf. wł.



## Polska

## Cimoszewicz w Australii

Sytuacja międzynarodowa, w tym kwestia iracka, oraz możliwości rozwoju kontaktów gospodarczych między obu krajami to główne tematy poruszane podczas wczorajszych rozmów ministra spraw zagranicznych Włodzimierza Cimoszewicza w Australii.

Cimoszewicz został przyjęty przez gubernatora generalnego Petera Hollingwortha oraz premiera Johna Howarda, rozmawiał także z szefem australijskiej dyplomacji Alexandrem Downerem. "Rozmawialiśmy o kwestii Iraku, nasze stanowiska są podobne, podkreślił silne poparcie dla wysiłków podejmowanych przez ONZ w celu rozbrojenia Iraku, ale dotychczasowe doświadczenie uczy, że władze irackie wypełniają zalecenia wspólnoty międzynarodowej tylko pod groźbą wymuszenia tych działań siłą" – powiedział Cimoszewicz.

## Premier o Sejmie

Premier Leszek Miller uważa, że skrócenie kadencji Sejmu mogłoby polegać na rozpisaniu wyborów wiosną, a nie jesienią 2005 r. Teatralnymi gestami bez wartości i znaczenia nazwał wypowiedzi niektórych polityków o wyborach jesienią tego roku.

Premier pytany wczoraj, czy zakłada taki wariant, by na jesieni odbyły się przedterminowe wybory, przypomniał pogląd SLD w tej sprawie, który zakłada, iż wybory parlamentarne powinny zawsze odbywać się wiosną. Premier zwrócił przy tym uwagę, że do skrócenia kadencji Sejmu należy zebrać większość 3/5 i "to jest większość trudna do osiągnięcia w Sejmie – w każdym razie bez SLD niemożliwa do osiągnięcia".

## Epidemii nie ma

Trudno na razie mówić o epidemii grypy, natomiast obserwowany jest nagły wzrost zachorowań na tę chorobę – powiedziała wczoraj prof. Lidia Brydak z Krajowego Ośrodka ds. Grypy WHO.

Tej zimy i ostatniej jesieni z powodu grypy zmarło w Polsce 5 osób. "Od 1 września do 28 lutego zarejestrowano w Polsce 348,4 tys. zachorowań na grype i infekcje grypopodobne" – powiedziała Brydak. Tylko w ciągu ostatniego miesiąca zachorowało jednak 128 tys. osób. Dzieci stanowią 40 proc. chorych.

## Litewskie protesty

W siedmiu szkołach z litewskim językiem nauczania na Suwalszczyźnie rozpoczęły się wczoraj protesty przeciwko likwidacji lub reorganizacji tych placówek. W szkołach wywieszono polskie flagi związane kirem.

Rodzice uczniów ze wszystkich zagrożonych szkół powołali komitet protestacyjny, który rozpoczął zbiórki podpisów przeciwko planom likwidacji szkół oraz pogarszającej się sytuacji oświaty mniejszości litewskiej w Polsce. "Na razie protest polega na zademonstrowaniu naszego niezadowolenia, co będzie dalej tego nie jesteśmy w stanie przewidzieć" – powiedział przewodniczący komitetu protestacyjnego Józef Gasperowicz.

Papież wzywa do wysiłku

## Uniknąć "dramatycznego konfliktu"

Papież Jan Paweł II wezwał w Środę Popielcową na cotygodniowej audiencji generalnej do "wspólnego wysiłku, by ustrzec ludzkość przed kolejnym dramatycznym konfliktem".

"Rozpoczynając okres Wielkiego Postu, nie możemy nie uwzględnić aktualnego kontekstu międzynarodowego, w którym rosną groźne napięcia wojenne" – podkreślił Jan Paweł II, przemawiając do 6.500 wiernych, zgromadzonych na placu św. Piotra. Papież dodał, że "na dialog w sprawie pokoju nie jest nigdy za późno".

Już wcześniej papież wzywał do modłów o zachowanie pokoju. Skierował też swoich wysłanników do Bagdadu i Waszyngtonu. Wczoraj wysłannika Jana Pawła II, kardynała Pia Laghiego, ma przyjąć prezydent George W. Bush.

"Trzeba, by wszyscy świadomie i w sposób odpowiedzialny podjęli wspólny wysiłek mający na celu oddalenie od ludzkości nowego dramatycznego konfliktu. Dlatego właśnie chciałem, by dzisiejsza Środa Popielcowa była dniem modlitw i postu w intencji pokoju na świecie" – powiedział papież podczas audiencji generalnej.

Papież wyraził nadzieję, że ten dzień modlitw i postu w intencji pokoju na początku Wielkiego Postu "przełoży się na konkretne gesty pojednania". Zwrócił uwagę, że dotyczy to zarówno środowiska rodzinnego, jak i sytuacji międzynarodowej, i zaapelował, by "każdy czuł się i był współodpowiedzialny za budowanie pokoju".

"Musimy prosić Boga przede wszystkim o nawrócenie serc, gdzie ma swoje korzenie wszelki grzech i zło" – powiedział Jan Paweł II.

Zwrócił uwagę, że tylko dzieląc się z innymi "można zbudować porządek społeczny oparty nie na chwiejnej równowadze sprzecznych interesów, ale na sprawiedliwym i solidarnym poszukiwaniu wspólnego dobra".

Wyraził przekonanie, że chrześcijanie są powołani do przeżywania i szerzenia bezinteresowności w każdej dziedzinie życia, przyczyniając się w ten sposób do prawdziwego rozwoju moralnego i społeczeństwa obywatelskiego.

Zwracając się do Polaków obecnych na audiencji, Jan Paweł II wyraził ufność, że "na dialog w sprawie pokoju nie jest nigdy za późno" i wyjaśnił: "Dlatego o tę modlitwę i post proszę wszystkich. Niech to będzie konkretny gest, znak ludzi wierzących, znak włączenia się w misję, by przypomnieć światu, że na pokój nigdy nie jest za późno".

Przypominając znaczenie okresu Wielkiego Postu, papież powiedział, że "liturgia Środy Popielcowej przypomina nam o kruchości ziemskiej egzystencji człowieka i świata. Zachęca do spojrzenia na życie w świetle męki, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. Wzywa wszystkich wierzących do nawrócenia".

Szczyt Organizacji Konferencji Islamskiej  
Burzliwy początek

Już w pierwszych minutach po rozpoczęciu w mieście Dauha szczytu Organizacji Konferencji Islamskiej (OKI), mającego scementować "jedność państw muzułmańskich wobec kryzysu w regionie", nastąpiła gwałtowna wymiana zdań i obraźliwych epitetów między delegacjami Iraku i Kuwejtu.

Do słownej potyczki doszło, gdy delegat Kuwejtu, minister stanu ds. zagranicznych shejk Muhammad Sabah as-Salim as-Sabah usiłował gwałtownie przerwać wystąpienie szefa delegacji irackiej, wiceprzewodniczącego Rady Dowództwa Rewolucji Izzata Ibrahima al-Duriego.

Agencja Associated Press podaje, że gdy Irakijczyk zaczął oskarżać Kuwejt o spiskowanie z USA przeciwko innym krajom arabskim, Kuwejtczyk zerwał się z miejsca i zaczął wymachiwać flagą swego kraju, "wygłaszając pod nosem kilka niezrozumiałych uwag". Ibrahim odpowiedział krzyżąc: "Zamknij się, ty małpo! Przeklęte niech będą twoje słowa, zdrajco!". Wcześniej agencja Associated Press przypisywała owe epitety delegatowi Kuwejtu – później jednak sprecyzowała, iż padły one z ust Irakijczyka.

W tym momencie interweniował przewodniczący OKI – emir Kataru shejk Hamad ibn Chalifa as-Sani, nie dopuszczając do głosu kuwejckiej delegacji i zabierając też

głos Irakijczykowi. Shejk zbesztiał również Ibrahima, przypominając mu, że swe wystąpienie rozpoczął od cytatu z Koranu na temat "jedności w imię Boga".

Wojna słów przeniosła się w kuluary konferencji, gdzie delegacja Kuwejtu w rozmowie z dziennikarzami ponowiła zarzuty wobec Iraku, informując także, iż mimo irackiego sprzeciwu formalnie przedstawiła OKI wniosek o rozpatrzenie projektu rezolucji, nakładającej Saddama Husajna do dobrowolnego wyjazdu z kraju dla dobra samego narodu Iraku.

Decyzja o zwołaniu jednodniowego szczytu OKI zapadła tydzień temu – mimo sprzeciwów części krajów Zatoki Perskiej – na konferencji Ruchu Państw Niezaangażowanych w Malezji. Jak wynika z ocen obserwatorów, spotkanie w Dausze zapewne po raz kolejny potwierdzi brak jedności państw islamskich w kwestii irackiej.

Uczestnicy spotkania w Katarze mają zaapelować do wszystkich członków Organizacji Konferencji Islamskiej o powstrzymanie się "od jakiegokolwiek udziału" w ataku na Irak. Formuła ta wywołuje jednak sprzeciw w krajach Zatoki, w których stacjonuje już obecnie ponad sto tysięcy amerykańskich żołnierzy, przygotowujących się do akcji w Iraku.

Na podstawie doniesień PAP  
stronę przygotował Paweł Kobak



Papież wyraził nadzieję, że ten dzień modlitw i postu w intencji pokoju na początku Wielkiego Postu "przełoży się na konkretne gesty pojednania" Fot. EPA-ELTA

Rozpoczęła się II tura wyborów prezydenckich w Armenii  
Koczarian kontra Demirczian

W Armenii rozpoczęła się wczoraj rano II tura wyborów prezydenckich. O najwyższy urząd w państwie ubiegają się obecny prezydent Robert Koczarian i kandydat opozycji Stepan Demirczian.

W pierwszej turze Koczarianowi zabrakło nieco ponad pół procenta głosów do reelekcji. Obecnego szefa państwa sprawującego urząd od 1998 roku poparto 49,45 proc. głosujących, zaś jego wczorajszy kontrkandydat otrzymał 28,22 proc. Demonstrująca od dwóch tygodni na

ulicach Erewanu opozycja oskarża jednak władze o nadużycia wyborcze i zawyżanie wyniku prezydenta. "Koczarian nie dostał 700 tysięcy głosów, on je sfałszował" – mówił na jednym z wieców Demirczian. Ekipa prezydenta odrzuca takie oskarżenia, zaś Demircziana przedstawia jako zagrożenie dla kraju i osobę niekompetentną. 48-letni Koczarian znajduje się we władzach liczącej 3,8 mln mieszkańców Armenii od 1997 roku – najpierw jako premier, a od 1998 roku jako prezydent kraju.

## Według policji, co najmniej piętnastu zabitych

## Zamach w Hajfie

Co najmniej piętnaście osób zginęło, zaś 30 zostało rannych, w tym 10 ciężko, w wybuchu, który wczoraj zniszczył autobus w Hajfie na północy Izraela, podały źródła policyjne.

Zdaniem policji, liczba ofiar może jeszcze wzrosnąć. Wcześniej izraelska telewizja informowała, po-

wołując się na ekipy ratunkowe, że zginęło co najmniej osiem osób, zaś wiele jest rannych.

Do wybuchu doszło wczesnym popołudniem na jednej z głównych ulic Hajfy. Bomba eksplodowała w tylnej części autobusu. Policja potwierdziła, że był to zamach.

Listy bin Ladena znaleziono przy Szajchu Mohammedzie  
Bandyta jest "w regionie"

Listy pisane ręką Osamy bin Ladena znaleziono przy aresztowanym w sobotę w Pakistanie Chaleddie Szajchu Mohammedzie, jednym z przywódców siatki terrorystycznej Al-Kaida.

Świadczyłoby to, że szef Al-Kaidy żyje i ukrywa się "w regionie" – powiedział wczoraj wysokiej rangi

funkcjonariusz pakistańskich służb bezpieczeństwa.

"Istnieją elementy, takie jak listy i inne rzeczy, które były w posiadaniu Chalida Szajcha Mohammeda, sugerujące wyraźnie, że bin Laden żyje i może ukrywać się w regionie" – powiedział ten funkcjonariusz.



Telewizory z wyświetlaczem plazmowym

# Neonowe wizje

Wyświetlacze plazmowe dużych rozmiarów postrzegane są obecnie przede wszystkim jako ekrany kina domowego. Jednak coraz częściej producenci zaczynają oferować również ekrany plazmowe przeznaczone do komputerowych prezentacji i podobnych zastosowań.

Ktoś mógłby spytać, jaka właściwie jest różnica między ekranem przeznaczonym do wyświetlania filmów czy programów telewizyjnych a ekranem przeznaczonym do współpracy z komputerem. W obydwu zastosowaniach zasada działania jest przecież taka sama. Jednak sytuacja nie przedstawia się aż tak prosto.

## Dlaczego inny?

Trzeba pamiętać o tym, że obraz na ekranie plazmowym ma w rzeczywistości strukturę ziarnistą — złożony jest z pikseli, czyli jednostkowych fragmentów o stosunkowo dużych wymiarach (prawie milimetr na milimetr). Ekran plazmowy przeznaczony jest do oglądania z nieco większej odległości, na co pozwalają stosunkowo duże rozmiary (przekątne ekranu od 80 cm do 2 m i więcej), dzięki czemu ziarnista struktura obrazu nie jest zauważalna przez widza.

Jednak pomiędzy telewizją czy wideo a komputerową prezentacją występuje istotna różnica. W przypadku zmiennych obrazów o dużej liczbie półtonów, w których stosunkowo rzadko występują kontrastowe linie, niekorzystne efekty wizualne powodowane przez pikselizację obrazu wcale nie pogarszają wrażenia odbieranego przez widza. Komputerowe prezentacje obfitują natomiast w linie proste, ostre krawędzie obiektów i kontrastowe elementy o stosunkowo niewielkich rozmiarach.

Wyświetlanie ich z wysoką jakością możliwe jest w zasadzie tylko wtedy, gdy rozdzielczość wyświetlanego obrazu zgodna jest „piksel w piksel” z fizyczną rozdzielczością matrycy plazmowej.

## Komputerowy, ale...

Ze względu na możliwość wykorzystywania również do wyświetlania filmów, przede wszystkim z DVD, ekran plazmowy powinien mieć proporcje wymiarów zgodne z proporcjami obrazu filmowego, czyli 16:9, podczas gdy klasyczny obraz komputerowy ma proporcje wymiarów 4:3. Ale formaty obrazu komputerowego są w pewnym stopniu elastyczne (na tyle, na ile pozwala możliwość sterowania parametrami karty graficznej), a Windows akceptują każdy format, jaki obsługuje karta. Dlatego, jako kompromis pomiędzy „filmowymi” proporcjami ekranu a potrzebami prezentacji komputerowych, zaproponowano format obrazu wideo XGA o rozdzielczości 1280-768, obsługiwany przez większość nowoczesnych kart graficznych.

Fizyczna rozdzielczość ekranu nie zawsze jednak pasuje do wyświetlanych obrazów. Czasami



32-calowy, płaski ekran panoramiczny z zastosowaniem technologii plazmowej posłużył do zbudowania dużego telewizora Philips 32FD9944, który ma tylko 9 cm głębokości. Można go powiesić na ścianie, a nawet na suficie

Fot. archiwum

z różnych względów trzeba się posłużyć innymi formatami. Dlatego w nowych plazmowych wyświetlaczach prezentacyjnych stosowane są mimo wszystko systemy przeskalowywania obrazu, konieczne zresztą i tak ze względu na możliwość wyświetlania wideo czy HDTV. W najbardziej obecnie zaawansowanych konstrukcjach ekranów systemy te radzą sobie z formatami od 640-480 do 1600-1200, a wbudowane funkcje wygładzające sprawiają, że wywoływana przeskalowaniem strata jakości nie jest bardzo uciążliwa dla widzów.

## Poprawianie jakości

Duże wymagania co do jakości wyświetlania, wynikające z charakteru prezentowanych na komputerze obrazów, sprawiły, że producenci ekranów plazmowych rozpoczęli intensywne prace nad podwyższeniem tej jakości. Dlaczego obraz z komputera stawia większe wymagania niż wideo, nawet jeśli jest ono cyfrowe i w tej samej rozdzielczości?

Obraz z komputera jest przeważnie obrazem statycznym, o niezbyt wielkiej liczbie szczegółów, w wyniku czego nawet drobne jego wady stają się łatwo zauważalne, podczas gdy w przypadku ruchomego obrazu filmowego oko laika przeważnie nie zauważa drobnych defektów.

Co jest do usprawnienia w ekranach plazmowych? Przede wszystkim odwzorowanie kolorów, choć na pierwszy rzut oka nie można mu wiele zarzucić. Ale w praktyce jest ono w najlepszych modelach jedynie nieco lepsze niż w średniej klasy ekranach ciekłokrystalicznych. Nie znaczy to jednak, że jest rzeczywiście dobre. Co prawda najzupełniej wystarcza do oglądania filmów czy typowych prezentacji wizualnych, lecz jego jakość okazuje się niewystarczająca

w tych klasach zastosowań, w których tak samo dyskwalifikowane są LCD. Chodzi tu przede wszystkim o wizualizacje prac plastycznych i projektów graficznych, przy których wierność odwzorowania koloru stanowi kluczowe zagadnienie.

## Neony i filtry

Prowadzone są więc prace nad nowymi typami filtrów barwnych, korygujących kolor wyświetlany przez element plazmowy. Przypomnijmy tu, że podstawowym problemem jeśli chodzi o filtrowanie obrazu z wyświetlacza plazmowego jest wyeliminowanie pomarańczowej składowej barwnej, stanowiącej naturalny kolor świecenia zjonizowanego neonu.

Właśnie świecenie zjonizowanego neonu wykorzystywane jest w wyświetlaczach do pobudzania emisji światła przez luminofory poszczególnych barw podstawowych, jednak światło to musi być odfiltrowywane. Obecnie stosowane filtry są niezłe, ale zdaniem konstruktorów wyświetlaczy, można je jeszcze znacznie ulepszyć.

Konstruktorzy pracują także nad takimi zagadnieniami, jak poszerzenie kąta widzialności obrazu, który i tak jest obecnie bardzo szeroki — obejmuje około 160 stopni w pionie i poziomie. Głównym celem tych prac nie jest jednak geometryczne poszerzenie tego kąta, lecz raczej wyrównanie charakterystyki cech obrazu, takich jak jasność czy nasycenie barw, w możliwie szerokim zakresie kątów widzenia.

Oczywistymi działaniami są również prace zmierzające do podwyższenia kontrastu obrazu, a zupełnie osobne zagadnienie stanowią prace mające na celu obniżenie poboru mocy.

Okazuje się, że chociaż ekrany plazmowe robią imponujące wrażenie, ich konstruktorzy mają jeszcze wiele do zrobienia!

## Kosztowne marzenie

Widok nawet niezbyt wielkiego, zaledwie 80-centymetrowego ekranu plazmowego nastraja oglądającego marzycielsko. Jak to byłoby miło powiesić taki ekran na ścianie, zamiast wielkiego pudła telewizora z i tak sporo mniejszym ekranem. A może nawet na suficie... Niestety, na ziemię sprowadza cena, która na razie jest wręcz prohibicyjna nawet dla dość zamożnego, indywidualnego użytkownika. Najmniejszy i najtańszy ekran kosztuje około 20 tysięcy litów. W dodatku jego „wieszanie na ścianie” nie jest tak całkiem niekłopotliwe — nawet najmniejszy ekran pobiera moc 350-400 W, jest więc niezłym grzejnikiem, zwłaszcza jeśli zawiesimy go pod sufitem, gdzie będzie miał ograniczony konwekcyjny przepływ powietrza. Może mu to zaszkodzić tym bardziej, że na razie panele plazmowe nie charakteryzują się wysoką niezawodnością. Średni czas międzyzawodziem (MTBF) podawany przez producenta wynosi ok. 30 tysięcy godzin. Ta liczba nie oznacza bynajmniej, że urządzenie będzie bezawaryjnie działać przez 3,5 roku ciągłej pracy, czyli przez prawie 11 lat intensywnej eksploatacji. Należy ją odczytywać raczej jako informację mówiącą o tym, że w ciągu roku ulegnie awarii średnio co jedenasty z wyprodukowanych ekranów.

Producent określa trwałość panela plazmowego na dwadzieścia sześć tysięcy godzin pracy przy wyświetlaniu typowych filmów. To niespełna trzy lata ciągłej pracy i co najwyżej dziewięć lat typowego użytkownika. Niby zarówno trwałość, jak i niezawodność nie odbiegają zbyt od parametrów średniej klasy telewizora, ale cena każę, niestety, nadal pomarzyć.

Ryszard Sobkowski

Tekst pochodzi z numeru 02/2003 miesięcznika „Enter”

## Flesz

### Kradzione nie utuczy

Jak donosi azjatycki serwis nikkei.net, firma TDK opracowała rozwiązanie programowe, umożliwiające całkowite wy czyszczenie twardego dysku, kart pamięci i innych urządzeń przechowujących dane. Program nagrywając na urządzenia przypadkowe dane, będzie blokował zaawansowanemu oprogramowaniu dostęp do przechowywanych na nośnikach informacji. Choć podstawowymi odbiorcami nowego oprogramowania mają być agencje rządowe i szkoły, to rozwiązanie to ma być także dostępne dla klientów indywidualnych. Możliwość uruchomienia oprogramowania z dyskiety lub z CD zapewnia, że użytkownik może zmażać dane także na tym dysku, z którego uruchamiany jest system operacyjny.

### Wielki Brat czuwa



Okazuje się, że wszyscy wzdragający się przed korzystaniem z Windows XP Update mają rację. Niemiecki tecCHANNEL opublikował rezultaty swoich dociekań na temat informacji, jakie procedura Update przekazuje do Microsoftu. Okazuje się, że Wielki Brat chce wiedzieć o naszym komputerze znacznie więcej, niż to, co jest konieczne do aktualizacji Windows XP. W ten sposób firma z Redmond może m. in. zapoznać się z pełną listą całego zainstalowanego w naszym komputerze oprogramowania. Za pełną treść artykułu (dostępny jest po niemiecku i po angielsku) trzeba co prawda zapłacić 2 euro, ale chyba warto, zwłaszcza że dołączony jest do niej tecDump, narzędzie, którym samodzielnie możemy przeanalizować „zbyt bliskie spotkania trzeciego stopnia” naszych Windows XP z Microsoftem.

### Tęsknią za ZSRR?

Zreanimowana ponad rok temu domena „Związku Radzieckiego” (.su) ostatnio niespodziewanie zaczęła cieszyć się olbrzymim powodzeniem. Co ciekawe — prawie wszystkie zamówienia na takie domeny pochodzą z... Niemiec. Są to głównie tamtejsze firmy zamierzające wejść na rynek rosyjski. Cybersquatterzy znad Wołgi zarejestrowali już bowiem praktycznie wszystkie możliwe domeny z końcówką „.ru”. Wykorzystując „nostalgiczną” domenę firmy ominą zatem konieczność płacenia wysokich kwot za danych przez ich właścicieli za „odstąpienie praw”. Opr. A. Ł.



## Sprintem

• Wyniki meczów ligi NBA: Washington Wizards – Toronto Raptors 86:89, Atlanta Hawks – Denver Nuggets 92:86, Detroit Pistons – Houston Rockets 96:83, Miami Heat – Milwaukee Bucks 91:100, New York Knicks – Cleveland Cavaliers 89:80, Dallas Mavericks – New Jersey Nets 88:79, San Antonio Spurs – Phoenix Suns 97:104, Seattle SuperSonics – Minnesota Timberwolves 92:83, Golden State Warriors – Indiana Pacers 107:100.

• Wyniki meczów ligi NHL: Buffalo Sabres – Washington Capitals 1:2, Carolina Hurricanes – Boston Bruins 2:4, New York Islanders – Tampa Bay Lightning 1:3, Ottawa Senators – Toronto Maple Leafs 4:1, Philadelphia Flyers – Vancouver Canucks 3:0, Pittsburgh Penguins – Phoenix Coyotes 1:4, Minnesota Wild – New Jersey Devils 3:2, St. Louis Blues – Nashville Predators 2:1, Edmonton Oilers – San Jose Sharks 2:1, Los Angeles Kings – Mighty Ducks Anaheim 1:2.

• Człowiek numer 2 w Amerykańskim Komitecie Olimpijskim (USOC) Fred Wohlschlaeger podał się do dymisji w związku z wykryciem nadużyć finansowych w tej organizacji. Jest on już ósmym wysokim rangą działaczem USOC, który opuścił stanowisko od ujawnienia skandalu na początku roku. Ujawniono, że w ciągu czterech ostatnich lat w USOC zdefraudowano około 4,7 mln dolarów. Wśród najbardziej podejrzanych wydatków była premia w wysokości 1,1 mln dolarów dla byłego dyrektora wykonawczego Dicka Schultza. W skład tej premii wchodziły m. in. dwa samochody i dożywotnie darmowe tankowanie.

• Do półfinału rozgrywek ULEB CUP koszykarzy awansowały aż trzy drużyny z Hiszpanii: Juventut Badalona, Pamesa Walencja, Adecco Estudiantes Madryt. Czwartym półfinalistą jest słoweńska Krka Novo Mesto. Wyniki meczów 1/4 finału ULEB CUP: Željeznik Belgrad – Juventut Badalona 77:68 (pierwszy mecz 66:80), Krka Novo Mesto – Caprabo Lleida 94:77 (86:91), KK Zadar – Pamesa Walencja 93:80 (84:105), Metis Varese – Adecco Estudiantes Madryt 88:101 (59:77).

• Grający w Detroit Pistons jugosłowiański koszykarz Zeljko Rebraca jest chory na arytmie pracy serca. Z tego powodu zawodnik ten prawdopodobnie będzie musiał zakończyć karierę. 31-letni Rebraca po raz ostatni w lidze NBA zagrał 21 grudnia.

• Pierwszoligowy piłkarski klub niemiecki VfL Wolfsburg rozwiązał ze skutkiem natychmiastowym kontrakt z trenerem Wolfgangiem Wolfem. Jego następcą został Jürgen Roeber. 49-letni Roeber, który pracował ostatnio w Hercie Berlin, podpisał umowę do 2006 roku.

• Do tragicznych wydarzeń doszło w stanie Gujarat po meczu krykieta, w którym Indie pokonały Pakistan. Co najmniej jedna osoba zginęła, a trzy zostały ranne. W rejonie tym, w walkach na tle religijnym w ubiegłym roku, zginęło ponad tysiąc osób. I tym razem starły się grupy Hindusów i muzułmanów. Rozbijano witryny sklepów, podpalano samochody. Próbująca zaprowadzić porządek policja użyła broni.

Puchar Europy FIBA koszykarzy  
Lietuvos rytas nadal na tarczy

Koszykarze Lietuvos rytasa w decydującej chwili pogubili się

Fot. ELTA

Koszykarze mistrza Litwy, zespołu Lietuvos rytas Wilno doznali drugiej porażki w rozgrywkach Pucharu Europy FIBA koszykarzy. W Rydze ulegli oni miejscowej drużynie Skonto 81:83 (23:22, 24:17, 16:28, 18:15).

Po raz kolejny potwierdziło się, że Lietuvos rytas przeżywa nie najlepsze czasy. Początek meczu przebiegał po myśli gości. Po przerwie natomiast gospodarze zdołali wyrównać i później osiągnąć przewagę. To złamało koszykarzy z Wilna. W ostatniej minucie mistrz Litwy dwukrotnie nie potrafił zorganizować skutecznego ataku. Lietuvos rytas nadal nie może przerwać złej serii w meczach w Rydze. Ulega gospodarzom już trzeci rok z rzędu.

Pomimo porażki Litwini nie stracili jeszcze szansy na awans do finałowej rundy. W drugim meczu grupy B PAOK Saloniki pokonał lidera grupy Hemofarm Vrsac 86:78 i zachował intrygę w rozgrywkach.

Lietuvos rytas: Aleksander Okunski 24, Arvydas Macijauskas 16, Aaron Lucas 14, Ramūnas Šiškauskas 12, Vladimir Krstić 6, Andrius Šležas 4, Simas Jasaitis 3, Artūras Javtokas 2, Kęstutis Šeštokas 0.

Prokom Trefl Sopot pokonał hiszpański zespół CB Ourense 82:66 (25:13, 20:22, 19:16, 18:15) w meczu grupy C. Była to trzecia wygrana Prokomu. Koszykarze z Sopotu są liderami grupy C.

Nadal bez zwycięstwa jest natomiast Anwil. Włocławianie przegrali na wyjeździe z FC Porto 60:75 (26:18, 15:19, 10:23, 9:15) i stracili tym samym szansę na awans do fazy play off.

## Grupa A

MBC Odessa – Turk Telekom Sztambuł 93:73

	Z	P	Kosze
1. Unics	3	0	262:205

2. Odessa	2	2	355:375
3. Hapoel J.	3	1	290:270
4. Turk Telekom	0	4	320:377

## Grupa B

Skonto Ryga – Lietuvos rytas Wilno 82:81, PAOK Saloniki – Hemofarm Vrsac 86:78.

1. Hemofarm	3	1	338:310
2. Lietuvos rytas	2	2	315:318
3. Skonto	2	2	369:353
4. PAOK	1	3	301:342

## Grupa C

Prokom Trefl Sopot – CB Ourense 82:66 (P: Tomas Masiulis 15, Darius Maskoliūnas 6), Eiffel Towers Nijmegen – BC Ventpils 91:99.

1. Prokom	3	1	329:296
2. Ourense	2	2	307:323
3. Ventpils	2	2	357:338
4. Eiffel Towers	1	3	337:373

## Grupa D

FC Porto – Anwil Włocławek 75:60 (A: Tomas Pačas 7, Valdas Dabkus 0).

1. Porto	2	1	222:228
2. Dijon	2	0	164:140
3. Anwil	0	3	208:226

## Grupa E

BC Chimki – Hapoel Samsung Tel Awiw 99:86, Strasbourg IG – Aris Saloniki 103:83

1. Aris	3	1	351:349
2. Chimki	2	2	352:328
3. Hapoel T.	2	2	344:358
4. Strasbourg	1	3	353:365

## Grupa F

Bnei Hasharon Raana – Lukoil Academic Sofia 91:103, Bipop Carire Reggio Emilia – CD Tenerife 67:88.

1. Academic	4	0	366:317
2. Tenerife	2	2	319:296
3. Bipop Carire	1	3	302:351
4. Hasharon	1	3	337:360

Saga rodziny Kostelic  
Od nicości do sławy

Głowa rodziny Ante Kostelic miał wizję i energię, która sprawiła, że jego dzieci, Janica i Ivica, wydobyli się z nicości ku światowej sławie sportowej.

Historia rodziny Kosteliców z Chorwacji brzmi jak scenariusz filmu dla Hollywood; ale jest zupełnie prawdziwa, a sława kosztowała rodzeństwo Kosteliców wiele również prawdziwego bólu i wyrzeczeń.

Chyba najwięcej o rodzinie Kosteliców wie Gilles Mazzega, szef wydziału sportowego firmy Salomon, której wyrobów (nart, butów i wiązań) Janica i Ivica Kostelic używają od 1998 roku.

– Sami stworzyli swą historię i mogą ich tylko podziwiać za to. Postanowili szukać swego „Świętego Graala” i udało im się, mimo wszelkich trudności. Mam dla nich wielki szacunek – powiedział Mazzega.

Janica Kostelic ma w dorobku trzy złote (i srebrny) medal igrzysk w Salt Lake Placid oraz zwycięstwo w klasyfikacji generalnej PŚ 2001. W mistrzostwach świata w St. Moritz została mistrzynią w kombinacji. Jej młodszy brat Ivica zwyciężył w slalomie specjalnym. Tylko częste kontuzje sprawiły, że Ivica nie dorównuje jeszcze sławniejszej siostrze.

A zaczęli skromnie. Spali na tylnym siedzeniu wysłużonej „Lady” ojca lub rozbijali namiot w pobliżu stoków narciarskich, bo nie stać ich było na hotel. I trenowali. Dziś mogą pozwolić sobie na pobyt w luksusowym hotelu, ale lubią trzymać się razem i lubią kuchnię matki, Maricy. W St. Moritz ulokowali się w wynajętym mieszkaniu. Janica nazywa swą matkę, była siatkarkę, „prawdziwym szefem”, ale „motorem” rodziny jest ojciec Ante, były zawodowy gracz piłki ręcznej i trener.

Kontuzje towarzyszyły nieodłącznie narciarskiemu rodzeństwu. Janica zmagała się z kontuzją kolana, zerwała więzadła podczas groźnego upadku na trasie zjazdu w St.

## Karl Malone o reprezentacji

## Nie można odmawiać

W opinii Karla Malone'a jednego z weteranów ligi NBA, powołanego do reprezentacji USA na turniej kwalifikacyjny do igrzysk olimpijskich Ateny 2004, żaden z koszykarzy NBA nie powinien odmówić gry w zespole USA.

Wstępną propozycję amerykańskiego komitetu koszykówek, który ustala skład kadry na turniej kwalifikacyjny odrzucił Shaquille O'Neal z Los Angeles Lakers i Kevin Garnett z Minnesota Timberwolves.

– Nie możesz nikogo zmusić do gry, ale jeśli ktoś gra w NBA i nie chce występować w kadrze, to myślę, że coś jest z nim nie w porządku – powiedział 40-letni Karl Malone.

Amerykani zagrają w turnieju kwalifikacyjnym do igrzysk, który odbędzie w sierpniu w Portoryko. Do Aten pojadą trzy najlepsze drużyny. Zespół USA w finałach MŚ 2002 zajął 6. miejsce, a kwalifikację auto-

Moritz w 1999 r., a Ivica ma już za sobą wiele operacji. Mazzega tłumaczy to brakiem doświadczenia ojca i trenera rodzeństwa. Na początku ich kariery Ante nie potrafił powściągać młodzieńczej brawury swych dzieci. Jednakże owe liczne kontuzje bardzo „zahartowały” Kosteliców, uczyniły ich silniejszymi psychicznie.

– Oni potrafią ignorować ból. Pamiętam, jak raz obserwowałem zabiegi fizjoterapeutyczne Ivicy, po kontuzji kolana. To było bardzo bolesne, a on się uśmiechał. Taka sama jest Janica – opowiada Mazzega.

Ivica startował niedawno mimo bólu grzbietu, który nie pozwalał mu się szyć, by zapiąć wiązanie. Wystartował i wygrał. W St. Moritz Janica pokazała, jak jest mocna, wygrywając kombinację „na środkach przeciwbólowych”.

Rodzeństwo wspiera się i rywalizuje ze sobą. Ojciec uważa, że Janica mogłaby startować z mężczyznami. Mazzega, były trener kobiecej kadry francuskiej, widział, jak Janica jechała jako forerunner w slalomie Pucharu Świata mężczyzn w Bormio i w pierwszym przejeździe miała tylko o dwie sekundy gorszy czas od czołowej kwalifikującej się do drugiego przejazdu.

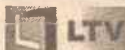
Obecnie ma szansę na zdobycie drugiego Pucharu Świata. Jest atletką w pełnym znaczeniu tego słowa. A była wiotką, nieśmiałą dziewczynką, o skłonnościach anorektycznych. Dziś ma charakter i osobowość mistrzyni.

Ivica nie przechodził takiej metamorfozy. Zawsze był bardziej otwarty. Poza nartami interesował się historią i muzyką. Dziś korzysta z każdej wolnej chwili, by chwycić za elektryczną gitarę. Nagrał już płytę CD z muzyką rockową i bluesową.

– To w ogóle utalentowane dzieci – zakończył Mazzega opowieść o 23-letniej córce i 21-letnim synu Ante i Maricy Kosteliców.



## CZWARTEK 6. III



6.00 Dzień dobry  
8.00 Agencja SOS  
8.30 Encyklopedia Gustawa  
9.00 Film anim. dla dzieci  
9.20 Przy kawie  
10.10 S. „Klan”  
10.40 S. „Prokuratorzy”  
11.35 Klub prasowy  
12.35 Dom kultury  
13.35 Temat  
14.00 Drogi.  
Samochody. Ludzie  
14.25 Film anim. dla dzieci  
14.45 Gra „Weto”  
15.35 Program muz.  
16.30 S. „Klan”  
17.00 Agencja SOS  
17.30 Wiadomości (ros.)  
17.40 Przy kawie  
18.30 Wiadomości  
19.00 Filmy anim.  
19.30 Znajdź kąt  
20.25 Loteria „Perlas”  
20.30 Panorama  
20.50 Przedsiębiorczość  
20.55 Sport  
21.00 Proszę o głos  
21.59 Loteria „Perlas”  
22.00 Dom kultury  
23.00 Wiadomości  
23.05 Film dok.

2

15.35 Balet P. Czajkowskiego  
„Jeziorno labędzie”  
17.35 Język francuski  
dla początkujących  
18.05 Matrica  
18.30 Klub prasowy  
19.30 Wiadomości  
20.00 Dom kultury  
21.00 Dokumentalistyka  
litewska  
22.00 Panorama  
22.30 Formuła władzy  
23.00 Agencja SOS



6.45 Telewizja rowerowa  
7.00 Filmy anim.  
8.30 S. „Soledada”  
9.25 S. „Dziki anioł. Powrót”  
10.20 Wybaczyć  
11.10 Zamek Takeszi  
11.15 Magazyn TV „Panele”  
12.10 Telewizja rowerowa  
12.25 S. „Nash Bridges”  
13.15 Komedia „Zwariowana  
rodzinka wędruje  
po Europie”  
15.00 Filmy anim.  
15.50 S. „Jago —  
ciemna namietność”  
16.45 S. „Soledada”  
17.40 S. „Dziki anioł. Powrót”  
18.45 Wiadomości  
19.10 Sąd  
20.00 Telewizja rowerowa  
20.20 Niebezpieczna stręła  
21.25 Orbita. 7 dni  
22.00 Wiadomości  
22.35 Thriller „Zabij  
mnie delikatnie”

4

7.15 Nasze zwierzęta  
7.45 Najstraszniejsze  
kadry z życia  
8.15 S. „Maksym  
w moim sercu”  
9.10 S. „Kiedy będziesz moja”  
10.05 Herbata w klubie  
11.35 Melodramat  
„Dom siostr”  
13.00 Budując dom  
13.40 Najlepsze  
piosenki Pukas  
14.35 Komedia  
„Kochaj, albo rzuć”  
16.45 S. „Show Hoobsów”

17.10 S. „Maksym  
w moim sercu”  
18.10 S. „Kiedy będziesz moja”  
19.10 S. „Dapkusowie  
i Butkusowie”  
19.40 Telegra „Twojej jedynej”  
19.45 Dziś  
20.15 Dramat „Złodziej”  
21.05 „De facto”  
22.40 S. „Komandor”  
23.35 Dramat dok.  
„Anatomia zdrady”  
0.30 Rozrywki SMS  
2.00 — 6.45 DW

3

7.05 Film anim.  
7.35 Reality show  
„Pomoc TV”  
7.50 Nomed  
8.40 S. „Catalina i Sebastian”  
10.20 S. „Melrose Place”  
11.10 Tydzień bez tabu  
11.55 O samochodach  
12.25 S. „Kret”  
13.15 S. „Cobra 11”  
14.05 S. „Sabrina”  
14.30 Dramat „I znów razem”  
15.20 S. „Trzy siostry”  
17.10 Nomed  
18.10 Reality show „Ferma”  
18.45 Wiadomości TV3  
19.10 Telegra  
„Kto wygra milion?”  
20.00 Reality show  
„Pomoc TV”  
20.15 Dramat  
„Niebezpieczne myśli”  
22.25 S. „24 godziny”  
23.25 Wiadomości TV 3  
23.45 Reality show „Ferma”  
0.15 Telesklep

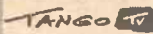


8.00 Z Wilna  
8.20 Puls  
8.50 Budownictwo  
9.15 Lekarz domowy  
9.45 Wiadomości  
10.00 Dziennik  
10.15 S. „Co powiedział  
nieboszczyk”  
11.10 Ojczyzna i los  
11.50 S. „I jutro miłość”  
12.45 Z Moskwy  
13.00 Wiadomości  
13.20 Magazyn „Czego  
chce kobieta?”  
14.05 Koncert  
14.55 Nostalgia śmiechu  
15.20 Film dok.  
15.45 Nowości kulturalne  
16.00 Wiadomości  
16.20 Cena sukcesu  
17.05 Wiadomości sportowe  
17.20 Z Moskwy  
17.45 S. „Zwyczajne prawdy”  
18.15 Podoba się — ogląda  
18.30 Z Wilna  
19.00 Wiadomości  
19.30 Policja informuje,  
przypomina, radzi  
19.50 S. „Co powiedział  
nieboszczyk”  
20.50 Puls  
21.25 Dla rybaków  
22.00 Z Wilna  
22.25 S. „I jutro miłość”  
23.20 Partytury nie płoną



8.45 S. „Signora”  
9.30 Film fab.  
„Adiutant  
Jego Eksceleńcy”  
10.55 Film fab. „Teatr”  
17.15 Film anim.  
17.25 Magazyn  
„Europa dziś”  
17.55 Proponujemy!  
18.00 Szkic do portretu  
19.00 Poglądy  
19.30 Prowincja  
20.00 Proponujemy!

20.05 S. „Signora”  
20.55 5 minut  
21.00 Poglądy  
21.30 Komedia „Z powodu  
okoliczności  
rodziny”



9.45 Tangorama  
11.05 Humor  
ekstremalny  
11.15 Program „Humor”  
12.00 Western „Bonanza”  
12.45 S. „Felicity”  
13.00 Komedia  
„Piękno Wenus”  
15.15 Tangorama  
16.35 Humor  
ekstremalny  
16.45 Komputerowe cuda  
17.00 Film anim.  
17.35 S. „Garfield i przyjaciele”  
18.00 S. „I znów ty”  
18.30 Western „Bonanza”  
19.30 Tangorama  
21.00 Humor ekstremalny  
21.15 Program „Humor”  
22.00 Dramat  
„Daj mi okazję”  
23.35 Tangorama  
0.55 Humor ekstremalny



7.00 Kawa czy herbata  
9.00 Wiadomości  
9.12 Pogoda  
9.15 Woronicza 17  
9.25 „Złotopolscy”  
— telenowela  
9.45 Eurotel  
9.55 S. „Proszę słonia”  
10.15 Krzyżówka 13-latków —  
czyli Światowid  
— teleturniej  
10.40 S. przyg. „Indaba”  
11.00 Panorama  
11.05 Zdrowo i odlatowo  
— magazyn  
11.25 Historia kołem się  
toczy — magazyn  
12.00 Panorama  
12.05 Linia specjalna  
13.00 Wiadomości  
13.10 Dalecy — Bliscy  
13.40 Magazyn olimpijski  
— Echa stadionów  
14.10 Teatr Telewizji  
— Złota Setka:  
Dziady, cz. 1  
15.45 Muzyka klasyczna  
16.00 Wiadomości  
16.10 30 ton! — lista, lista  
— lista przebojów  
16.35 Podróże kulinarne  
Roberta Makłowicza  
17.00 „Złotopolscy”  
— telenowela  
17.25 Raj — magazyn  
katolicki  
18.00 Teleexpress  
18.20 Sportowy Express  
18.30 Gość Jedyński  
18.40 Krzyżówka 13-latków —  
czyli Światowid  
— teleturniej

19.10 S. przyg. „Indaba”  
19.40 Gościniec  
20.15 Dobranocka  
20.30 Wiadomości  
20.59 Sport  
21.05 Pogoda  
21.10 „Złotopolscy”  
— telenowela  
21.35 Forum Polonijne  
22.20 Teatr Telewizji  
— Złota Setka:  
Dziady, cz. 1  
24.00 Panorama  
0.20 Sport-telegram  
0.23 Prognoza pogody  
0.30 Tygodnik  
polityczny  
Jedyński  
1.20 Monitor  
Wiadomości

## Patronat medialny „Kuriera Wileńskiego”

Regionalny festiwal sztuki i rzemiosł „Vieversėlis”. Imprezy festiwalowe odbędą się w dniach 12, 19 i 26 marca w Centrum Rekreacyjnym w Nowej Wilejce (Pergalės g. 8). Uczestnicy:

12 marca

Wileński żłobek-przedszkole „Vilnelė”, Wileńska Szkoła Podstawowa w Pavilnysie, Szkoła Średnia Mariny Miżigurskiej, Wileńska Szkoła Średnia im. Jurgisa Baltrušaitisa, Wileńska Szkoła Muzyczna w Nowej Wilejce, Mickuńska Szkoła Średnia w rejonie wileńskim.

19 marca

Wileński żłobek-przedszkole „Paslaptis”, wileński żłobek-przedszkole „Žiogelis”, VŠĮ Centrum Szkoleniowe „Mes esame”, Wileńska Szkoła Początkowa „Žaliakalnis”, Wileńska Szkoła Podstawowa „Vilnis”, Ławaryska Szkoła Średnia w rejonie wileńskim, Szumska Szkoła Podstawowa w rejonie wileńskim.

26 marca

Wydział pedagogiki Kolegium Wileńskiego, wileński żłobek-przedszkole „Saulėtekis”, Wileńska Szkoła Średnia „Žara”, Wileńska Szkoła Średnia im. Józefa Ignacego Kraszewskiego, Centrum Rekreacyjne w Nowej Wilejce, Szumska Szkoła Podstawowa w rejonie wileńskim.

Organizatorzy: starostwo Nowej Wilejki, Centrum Rekreacyjne w Nowej Wilejce. Sponsorzy: poseł na Sejm Republiki Litewskiej Wasilij Fiodorow, VŠĮ Centrum Szkoleniowe „Mes esame”, organizacja społeczna Wspólnota Nowej Wilejki, Fundusz Wspierania Kultury Etnicznej i Kultury Regionalnej Ministerstwa Kultury Republiki Litewskiej.

Początek imprez o godz. 16. Wstęp wolny.

Nowowilejskie  
Centrum Rekreacyjne  
zaprasza na kino weekendowe

„Gladiator” (dramat historyczny) — 8 marca o godz. 9.00 i 9 marca o godz. 18.00.

„Jackass” (ekstremalna komedia) — 8 marca o godz. 14.00 i 9 marca o godz. 16.00.

„Historia zabawek 2” (film anim. dla całej rodziny) — 8 marca o godz. 12.00 i 9 marca o godz. 12.00 i 14.00.

REPERTUAR  
NA 6 MARCA

## WIELKA SALA

„Moulin Rouge” — godz. 11.00; 16.00; musical, USA, Australia.

„A teraz... panie i panowie” — godz. 13.30; 18.30; 21.00; thriller romant., Francja, W. Brytania.

Wejściówka do WIELKIEJ SALI — 10 Lt. W poniedziałki — 5 Lt. W dniach pracy do godz. 14.00 — 8 Lt. Dzieciom do lat 10 na filmy dla dzieci — 5 Lt.

## SALA 88

„Matrica” — godz. 12.45; 18.30; film akcji, USA.

„Migrujące ptaki” — 1. III — godz. 15.15; 2-6. III — godz. 15.15; 21.00; film dok., Francja, Włochy.

„Pornograficzna więź” — godz. 17.00; dramat, Francja, Szwajcaria. Wejściówka do SALI 88 — 10 Lt. W dniach pracy do godz. 14.00 — 8 Lt. Dzieciom do lat 10 na filmy dla dzieci — 5 Lt.

## Gwiazdy mówią, że dziś ...



**BARAN.** Nie zabraknie Ci dziś ciekawych pomysłów ani energii do działania. Z każdą godziną jednak poziom adrenaliny będzie się podnosił. Zaplanuj ten dzień w taki sposób, aby zostało Ci trochę czasu na odpoczynek i rozrywkę.

**BYK.** Dzisiaj musisz uważać na wszystko co robisz. W niektórych sytuacjach mogą ponosić Cię niekontrolowane emocje. Rób tak, abyś nikomu się nie naraził i nie musiał przeproszać.

**BLIŹNIĘTA.** Przez większość dnia pozostaniesz jeszcze pod wpływem wczorajszych aspektów planetarnych, zwłaszcza sekstylu Mars/Uran. W tym czasie możesz liczyć na powodzenie w działalności zawodowej i twórczej. Twoje postępowanie w każdej dziedzinie życia musi być jednak wyjątkowo odpowiedzialne.

**RAK.** To będzie dobry i korzystny dzień. Twój upór i konsekwencja w dążeniu do wytyczonego celu zostaną nagrodzone. Nowe umowy i propozycje będą wyjątkowo atrakcyjne i dostosowane do Twoich możliwości.

**LEW.** Księżyc w Baranie doda Ci dziś potrzebnej energii i siły do działania. Nie znaczący to jednak, że tylko Twoja praca się liczy i wszystko musisz robić samodzielnie. Wyluzuj się i pozwól także wykazać się innym.

**PANNA.** Przez większość dnia pozostaniesz pod wpływem wczorajszych aspektów. Nie licz więc na jakieś wielkie zmiany. W pracy Twoja operatywność i umiejętności organizacyjne na pewno zostaną docenione.

**WAGA.** Dzisiaj nie spodziewaj się zbyt wielu zmian ani na złe, ani na lepsze. Kontynuuj cierpliwie zadania rozpoczęte wczoraj. Nadarzy się dobra okazja do wykorzystania zarówno swoich jak i cudzych pomysłów. Podróże, zwłaszcza służbowe, przyniosą Ci więcej zadowolenia i korzyści niż się spodziewasz.

**SKORPION.** Niebagatelny wpływ na Twoje dzisiejsze poczynania będzie miał Merkury. Obdarzy Cię wyjątkową intuicją i wyobraźnią. Wszystko to może jednak powodować ogólny niepokój i rozłęganie.

**STRZELEC.** Dzisiaj należy liczyć się z pogorszeniem samopoczucia i zdrowia. Wysiłki zawodowe nie przyniosą oczekiwanych sukcesów. Większość działań napotka na utrudnienia i przeszkody. Jedynie interesy i sprawy związane z podróżą sprawią Ci zadowolenie. Ważne decyzje odłóż na bardziej sprzyjający czas.

**KOZIOROŻEC.** Dzisiejszy dzień nie przyniesie z sobą zbyt wielu zmian. Możesz więc zająć się sprawami, które rozpoczęłeś wczoraj. Nie unos się jednak nadmierną ambicją i nie rób niczego na pokaz. Twoi zwierzchnicy przekonali się już na co Cię stać. Unikaj ryzykownych przedsięwzięć i trwałych interesów.

**WODNIK.** Przez większość dzisiejszego dnia pozostawał jeszcze będziesz pod działaniem wczorajszych aspektów. Możesz więc z powodzeniem kontynuować wszystkie rozpoczęte sprawy. Nie spiesz się tylko z podejmowaniem decyzji. Nieprzemysłane i źle podjęte przysporzą Ci niepotrzebnych kłopotów.

**RYBY.** Dzisiaj będziesz miała do załatwienia wiele spraw i zadań. Na dokończenie niektórych zabraknie Ci po prostu sił. Uważaj więc, bo działając bez przemyślenia możesz zepsuć większość z nich. Jeśli chcesz osiągnąć wymarzony sukces, to musisz skoncentrować swoją uwagę na tym, co robisz.

Zimne  
noce

Pogoda nieco się zmieni, miejscami słupek termometru wzrośnie powyżej zera.

Dzisiaj w nocy w większości rejonów mrozi do 15 stopni. W dzień bez opadów, temperatura od 0 do 3 stopni ciepła.

W piątek przelotne opady śniegu. Temperatura w nocy 5-10, miejscami do 13 stopni mrozu, w dzień od minus 2 do plus 2 stopni.

## Kalendarium

\* Czwartek (6.III) jest 65 dniem 2003 roku.

Do końca roku pozostało 300 dni.

\* Znak Zodiaku — Ryby.

\* Imieniny: Róży, Jordana, Marcjana, Wiktora.

\* Wschód Słońca — 6.58, zachód — 18.04.

Długość dnia 11 godz. 06 min.

\* Księżyc. Now — od 3 marca.



**Uwaga kierowco!**

Polisa obowiązkowego ubezpieczenia tylko 170.Lt

\* komplet szczotek

\* ubezpieczenie dla kierowcy na 10 000 Lt

\* karta bankowa „Maestro”

Nasz adres: Zujuny, Buivydiškių 52.

Zadzwoń, przyjedziemy i ubezpieczymy na miejscu.

Tel. 231 95 47, 8 610 33163.

(Zam. 114)

**„60 godzin z komputerem według ECDL”****Kursy komputerowe**

dla początkujących według ECDL – European Computer Driving Licence

organizowane przez Instytucję Wyższej Użyteczności Publicznej  
**UNIVERSITAS STUDIORUM POLONA VILNENSIS**

w Domu Kultury Polskiej

**Windows 98 i Microsoft Office 2000: Word, Excel, PowerPoint, Access, Internet, e-mail**  
za 60 godzin zajęć w nowoczesnej klasie komputerowej

Organizowane są 15-osobowe grupy:

**A grupa** – w dni pracy (poniedziałek-piątek), trzytygodniowe w godzinach 16.00-20.00. **Początek zajęć:** w drugie poniedziałki miesiąca (10 marca, 7 kwietnia i 12 maja)

**B grupa** – w wolne dni od pracy (sobota-niedziela), dwumiesięczne w godz. 14.00-18.00. **Początek zajęć:** w drugie soboty miesiąca ( 8 marca i 12 kwietnia).

Po ukończeniu kursu wydajemy zaświadczenie.

Zajęcia odbywają się w języku polskim.

Słuchacze kursu uczą się na polskojęzycznych oprogramowaniach.

Po złożeniu siedmiu testów słuchacz otrzyma certyfikat uznawany w krajach UE.

**Cena:**

240 Lt – uczniowie;

240 Lt – bezrobotni;

270 Lt – studenci;

300 Lt – osoby dorosłe.

Szczegółową informację zasięgnąć i zapisać się na kursy można od 9.00 do 18.00 pod tel. 231 09 33, Dom Kultury Polskiej, ul. Naugarduko 76, III piętro, od ul. Kowieńskiej, pokój nr 302.

(Zam. 077)

Firma poszukuje pracowników do działu sprzedaży zamiennych części samochodowych.

Tel. 210 51 00. (Zam. 118)

Doktorzy nauk medycznych – urolog, dermatowenerolog, ginekolog – dogłębnie, anonimowo leczą impotencję, przerost prostaty, bezpłodność, wszystkie choroby urologiczne, ginekologiczne, płciowe, skórne.

Echoscopia, badania onkologiczne, chlamidii i inne.

Vilnius,, Rygos 3, „Santaura” tel. (8-5) 270 54 57 http://santaura.netfirms.com.

Redakcja „Kuriera Wileńskiego” zatrudni pracowników do działu reklamy. CV prosimy przysłać na fax 260 84 44 lub pocztą elektroniczną: reklama@kurierwilenski.lt

**FABRYKA MASZYN W WILNIE**

zatrudni:

**FREZERÓW**

**SZLIFIERZY**

**WYTACZACZY**

(Zam. 016)

Telefonować pod nr (5) 216 78 43 w dniach pracy

**ZDROWIE**

Leczymy bóle stawów (kolan, bioder). Tel. 272 57 97, 8 614 83035.

Leczymy zaburzenia trawienia. Tel. 272 57 97, 8 614 83035.

**PRACA**

Zatrudnię siostrę medyczną (stomatologia) z okolic Dworca lub Naujininkai. Tel. 232 45 55.

Wykształcę i zatrudnię chłopaków w wieku 16-18 lat. Tel. 242 43 09.

Proponujemy ciekawą pracę dla osób powyżej 40 lat, emerytów, pracowników medycznych.

Tel. (8-5) 230 52 69 (po godz. 20), 8 671 176904.

Mężczyzna (45 lat, zawód inżynier-mechanik transportu samochodowego) poszukuje pracy. Tel. 8 687 90713, prosić Aleksandra.

**SPRZEDAM/KUPIĘ**

Kupię działkę ziemi niedaleko od Wilna. Tel. 8 611 37219.

Kupię stare pocztówki, fotografie, monety i banknoty. Tel. 232 80 93.

Sprzedam MAZ wywrotkę 1983 r. Tel. 260 68 33 (od godz. 20.00).

Kupię antyki: meble, naczynia, obrazy i in. Vilnius, tel. 8 610 47695.

Doświadczona główna księgowa poszukuje pracy. Może być dorywcza. Vilnius, tel. 246 03 82.

Kupię w dobrym stanie stare krzesła – 20 Lt, łóżko – 25 Lt, okragły stół – 50 Lt. Vilnius, tel. 8 673 38624.

Sprzedam nowy ciągnik T-30. Komplet: plug, kultywator, przyczepę. Tel. 265 61 60

Sprzedam stół okragły rozkładany. Tel. 249 42 55 (kod. 4045).

Sprzedam traktor T-40 AM 1987 r. po przeglądzie technicznym, ubezpieczony. Cena 6500 Lt. Tel. 8 682 54380.

Sprzedam 25 arów pod budowę domu we wsi Geluże. Tel. 8 682 15080.

Sprzedam Moskwicz 214 w dobrym stanie, sprawny. Cena – 350 Lt. Vilnius, tel. 267 56 57, 8 685 04083.

Sprzedam pokój (9m<sup>2</sup>). Kuchnia i ubikacja wspólne na 4 pokoje. Tel. 243 21 08.

Firma sprzedaje używany samochodowy dźwignik (podnośnik) elektromechaniczny dwukolumnowy typu „SDO -2,5” (2,5 t). Cena – 1500 Lt. Vilnius, tel. 261 83 85 w dniach pracy (godz. 8.00-17.00).

Kupię zepsute silniki GAZ 21-24, Moskwicz, UAZ (do 70 Lt). Vilnius, tel. 8 673 38624.

Sprzedam działkę z detalicznym planem pod budowę około Pilaite. Vilnius, tel. 245 57 57.

Sprzedam: plugi PGP-740; wagi samochodowe (10 t); suwnicę belkową (3t); stacjonarny elektryczny grzejnik wody (0.5 t). Tel. (8-5) 250 54 51.

Sprzedam ule wielokolumnowe z pszczołami. Tel. (8-5) 276 47 88.

Sprzedam młyn „Ukrainka”. Tel. 254 281 (od godz. 19.00).

Sprzedam sprężarkę (220 woltów) z rozpylaczem. Tel. 249 42 55.

**USŁUGI**

Pomagamy w załatwianiu wiz do Rosji, na Białoruś i Ukrainę. Bardzo niskie ceny. Tel. 275 38 59.

Litewski, angielski, hiszpański. Korepetycje i konwersacje na wszystkich poziomach. Tel. 8 688 85959.

Pomysłowe zdjęcia na każdą okazję w najróżniejszych ujęciach i sytuacjach. Tel. 8 615 74074.

Zapraszamy na kurs jęz. angielskiego dla początkujących. Zajęcia odbywają się 3 razy w tygodniu, grupy 6-osobowe. Cena za 60 godz. – 400 Lt. Tel. 275 39 16, 8 698 17581.

**NOWY ZAKŁAD KRAWIECKI**

zatrudni krawcowe.

Dużo pracy.

Dobre zarobki.

Tel. 230 05 19.

(Zam. 095)

**KURS WALUT**

Bank Litewski

Oficjalny kurs na 6 marca 2003 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

UE euro	3,4528
Dolar USD	3,1623
Dolar australijski	1,9463
1000 rubli białoruskich	1,6004
Dolar kanadyjski	2,1287
Frank szwajcarski	2,3672
Korona czeska	0,1088
Korona duńska	0,4647
Korona estońska	0,2207
Funt brytyjski	5,0049
100 forintów węgierskich	1,4075
100 jenów japońskich	2,6906
Łat lotewski	5,4973
Korona norweska	0,4427
Złoty polski	0,8037
Rubel rosyjski	0,1001
Korona szwedzka	0,3744
1 mln lir tureckich	1,9236
Griwna ukraińska	0,5959
10 tys. lei rumuńskich	0,9702

Nauczam języka litewskiego osoby rozmawiające po polsku. Przygotowuję do egzaminów. Tel. 244 06 94.

Firma produkuje i montuje metalowe drzwi sejfowe do piwnic, wrota garażowe, kraty, ogrodzenia, stojaki, grille. Tel. 8 686 59806.

Remontuję aparaturę paliwową do ciągników T-25, T-150, MTZ różnej modyfikacji. Tel. 6 689 97928.

Naprawa zawieszenia. Prace nadwoziowe. Geometria kół. Elektryk samochodowy. Tel. 233 27 25.

Orkiestra ze skrzypcami i wiodzącym na wesela i inne okazje. Tel. (8-5) 267 37 86, 8 614 74746.

Angielski, korepetycje i konwersacje na wszystkich poziomach. Solidnie! Tel. 8 615 67017.

Pomagamy w załatwianiu wiz do Rosji, na Białoruś i Ukrainę. Bardzo niskie ceny. Tel. 275 38 59.

**DO WYNAJĘCIA**

Do wynajęcia kamery wideo. Tel. 8 687 48 593.

**OGŁOSZENIA DO "KURIERA WILEŃSKIEGO" - TELEFONICZNIE !**

OGŁOSZENIA DROBNE DO „KURIERA WILEŃSKIEGO” PRZYJMujemy TEŻ TELEFONICZNIE PRZEZ CAŁĄ DOBĘ !

Swoje uwagi prosimy zgłaszać pod nieodpłatnym nr telefonu: 8-800 22900 (w języku litewskim).

Usługę oferuje:

UAB „Dešimt balų”,

Demokratų 53, Kaunas, tel. 8-37 36 11 87

Jedynie trzeba zatelefonować pod nr telefonu

**8 900 20032**

Cena za 1 minutę **5 Lt**

Po odezwaniu się sekretarki automatycznej nastąpi sygnał, po którym prosimy podać swoje imię, nazwisko i numer telefonu z kodem miasta. Po usłyszeniu drugiego sygnału - od którego następuje odliczanie czasu w cenie 5,00 Lt za 1 minutę - trzeba podać treść ogłoszenia i dzień jego ukazania się. Następnie prosimy odłożyć słuchawkę.

**KUPON****BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA**

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów) wydrukujemy nieodpłatnie

Wypełniony kupon prosimy przesać na adres redakcji

z dopiskiem „Dział reklamy”:  
Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

Tekst ogłoszenia \_\_\_\_\_

telefon, (kod miasta) \_\_\_\_\_

KURIER WILEŃSKI Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

KURIER WILEŃSKI Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

KURIER WILEŃSKI

**KONKURS Z RYSZARDEM RYNKOWSKIM !!!**

Dziś zamieszczamy w „Kurierze Wileńskim” kolejne pytania konkursowe

1. Jaka piosenka R.Rynkowskiego zdobyła w 1980 roku w Bratysławie Brązową Lirę?

2. Na jakiej płycie po raz pierwszy ukazała się piosenka „Życie jest nowelą”?

3. Z jakim słynnym piosenkarzem odbyły się wspólne koncerty R.Rynkowskiego w 2001 i w 2002 roku?

Wśród prawidłowych odpowiedzi rozlosujemy następne trzy bilety na koncert Ryszarda Rynkowskiego, który odbędzie się 22 marca br. o godz. 18.00 w Pałacu Kultury i Sportu w Wilnie

Wycięty kupon z odpowiedziami prosimy nadsyłać na adres redakcji „KW”: 2030 Vilnius, Birbynių 4a do 13 marca br. włącznie, tel. red. 260 84 44.

Wyniki losowania wydrukujemy w „Kurierze Wileńskim” 17 marca br.